Nr. 175 Niedziela 26 Czerwca 1938 r. Rocznik XLVI

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7 — Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 188

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Na frontach hiszpańskich
Ataki wojsk rządowych
na pozycje wojsk gen. Franco

Komunikat kwatery głównej gen. Franco donosi:

Wczoraj w godzinach rannych przeprowadził nieprzyjaciel szereg ataków na pozycje powstańcze na prawym brzegu Valbona. Wszystkie te ataki zostały z wielkimi stratami dla wojsk rządowych odparte. Na odcinku, położonym na południe od drogi Teruel — Sagonte posuwają się wojska faszystowskie mimo zaciętego oporu nieprzyjaciela naprzód. Zdobyły one na tym odcinku górę Muela wraz z wszystkimi sąsiadującymi z nią wyniosłościami.

Na froncie Castellon przeprowadził nieprzyjaciel również szereg bezowocnych ataków. Lotnictwo gen. Franco bombardowało w nocy z 21 na 22 czerwca porty w Walencji i Alicante. Następnej nocy bombardowano port w Barcelonie.

Wczorajsze próby natarcia wojsk rządowych były pierwszymi po dlugiej przerwie. Nastąpiły one w górzystym terenie między miejscowością Sarrion i Camarena. Nieprzyjaciel wprowadził tu do ataku przeszło 60.000 świeżych wypoczętych żołnierzy, oraz najnowocześniejszą zagranicznego pochodzenia artylerję. Wszystkie ataki wojsk rządowych zostały odparte. Wojska faszystowskie znajdują się obecnie w bezpośrednim sąsiedztwie miejscowości Sarrion.

Podróż gen. Stachiewicza
do państw bałtyckich

Zapowiedziana podróż szefa sztabu głównego gen. Stachiewicza do państw bałtyckich rozpocznie się od złożenia w Rydze wizyty szefowi łotewskiego sztabu generalnego, gen. Hartmanisowi. Następnym etapem będzie Tallin, gdzie gen. Stachiewicz będzie rewizytował generała Reek'a, szefa sztabu estońskiego generalnego. Podróż zakończy wizyta u szefa finlandzkiego sztabu generalnego, gen. Oesch'a w Helsinkach. Z Finlandii wraca generał Stachiewicz do kraju.

1.960 spraw w Rzeszowie
Echa strajku rolnego
Umorzenie śledztwa przeciw 4 działaczom Str. Lud.

Postanowieniem sędziego śledczego Sądu Okręgowego w Przemyślu, powziętym za zgodą prokuratora przemyskiego, zostało umorzone śledztwo przeciw działaczom Str. Ludowego: prezesowi Brunonowi Gruszce i kapitanowi Janowi Schramowi z powodu ich udziału w strajku rolnym.

Prezes Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego, b. poseł Brunon Gruszka, człowiek liczący lat 58 i em. kapitan - lotnik Jan Schram, legionista, kawaler Virtuti Militari, przebywali przez 7 miesięcy w areszcie tymczasowym. Obecnie śledztwo umorzono bez rozprawy.

*

Również redaktor „Piasta", ob. Bielenin, oraz mgr. Mierzwa, otrzymali zawiadomienia z sekretarjatu prokuratury, że zostało umorzone przeciwko nim dochodzenie z art. 166 par. 2 K. K. Dochodzenie trwało blisko rok.

ATE. donosi z Rzeszowa:

Sąd Okręgowy w Rzeszowie ukończył około 1.960 spraw administracyjno - karnych z powodu odwołań od wyroków starościńskich za strajk chłopski. Ostatnie rozprawy zakończyły się przeważnie wyrokami uniewinniającymi.

Zatarg z Sowietami o koncesje japońskie na Kamczatce i Sachalinie
Pesymizm w Japonii
Rząd japoński przyznaje, że wojna z Chinami potrwa jeszcze b. długo

Agencja japońska Domei donosi: Wczoraj wieczorem po zakończeniu posiedzenia rady ministrów, na którym uchwalono ogłoszenie mobilizacji gospodarczej kraju, ogłoszono komunikat z którego wynika, że pomimo pomyślnych rezultatów, osiągniętych dotychczas w Chinach, należy liczyć się z możliwością długotrwałości konfliktu. Rada ministrów przyszła wobec tego do przekonania, iż naczelnym zadaniem jest zaopatrywanie w żywność i materiał wojenny wojsk, walczących w Chinach. Żądanie to może być wypełnione jedynie przy przeprowadzeniu ścisłej kontroli gospodarczej wewnątrz kraju.

Na skutek bombardowań japońskich, Kanton opustoszał. Ludność Kantonu, licząca do niedawna 1.200.000 ludzi, spadła obecnie do 800.000. Samoloty japońskie, pojawiające się nad Kantonem, spotykane teraz są istną bachanalią ognia licznych baterji przeciwlotniczych.

*

Prasa japońska donosi, że wobec odmowy ze strony ZSSR udzielenia wiz rybakom japońskim w m. Hakodate zebrało się już ponad 10.000 rybaków, pozbawionych możliwości udania się do japońskich koncesyj rybołówczych na Kamczatce. Wobec tego, min. rolnictwa Arima wystąpił w komitecie ministrów, dowodząc konieczności szybkiego rozstrzygnięcia tej sprawy. Taktyka Sowietów jawnie jest skierowana ku temu, by uniemożliwić sezonowe prace w koncesjach japońskich, podczas gdy wydobywanie ryby oraz nafty w koncesjach japońskich na terytorium ZSSR jest konieczne dla normalnego funkcjonowania gospodarki japońskiej.

Eksplozja w szybie naftowym
rozerwała na kawałki 9 robotników

W miejscowości Hobbs, w Meksyku, nastąpiła eksplozja w czasie wiercenia szybu naftowego. 9-ciu robotników zostało zabitych. Zwłoki ofiar są do tego stopnia zniekształcone, że identyfikacja jest niemożliwa.

Krwawe rozruchy
w Jerozolimie

Wczoraj wieczorem doszło w Jerozolimie do starcia między Arabami i Żydami. Dwóch Arabów zostało zabitych i 7-u ciężko rannych. Z pośród Żydów trzech odniosło rany.

Naprężona sytuacja
w Sandżaku Aleksandretty

Pułkownik armii francuskiej, Collet, komendant wojskowy Sandżaku Aleksandretty, zarządził rozwiązanie wszystkich partyj politycznych w Sandżaku. W dzielnicy arabskiej Antiochii wybuchł strajk protestacyjny przeciwko osadzeniu w areszcie przewódcy Arabów - Mahometan Saki Arsusi. Należy zauważyć, że przewódcy Arabów chrześcijan solidaryzowali się z Mahometanami. Po 3-ch dniach trwania strajku protestacyjnego Arsusi został wypuszczony na wolność.

Strajk na kop. „Victoria" trwa

Proklamowany w środę strajk okupacyjny na kop. „Victoria" w Gołanogu (Zagłębie Dąbrowskie) — jako protest przeciwko zamierzonemu zamknięciu kopalni, trwa nadal.

W strajku solidarnie biorą udział wszyscy robotnicy i pracownicy umysłowi tej kopalni.

Na około kopalni gromadzą się tłumy rodzin strajkujących kobiet, dzieci, krewnych i okolicznej ludności, dręczonych troską o los warsztatu pracy, dającego skromny chleb setkom rodzin.

W Kanadzie wykryto
niemiecką organizację szpiegowską

Wbrew zaprzeczeniu złożonemu przez policję, potwierdza się, że w zakładach samolotowych w Montreal wykryto szpiegów, jak przypuszczają narodowości niemieckiej. Minister obrony krajowej Mackenzie odmówił wszelkich wyjaśnień w parlamencie, zaznaczając jedynie, że interesy państwa będą zabezpieczone. Nie wiadomo, czy szpiedzy działali w porozumieniu z agentami, zatrzymanymi ostatnio w Stanach Zjednoczonych, jak kolwiek w kołach rządowych mówi się, że policja kanadyjska nozostawała ostatnio w kontakcie z policją amerykańską. Koła rządowe twierdzą, że przedmiotem zainteresowań szpiegów był prawdopodobnie nie sekret fabrykacji, lecz zdolność produkcyjna zakładów kanadyjskich.

Proces spiskowców
w cieniu meczów piłkarskich

W połowie ubiegłego tygodnia skończył się w Rio de Janeiro pierwszy proces przeciw 173 marynarzom, oraz kilku oficerom marynarki, którzy brali udział w zamachu integralistycznym na rząd prez. Vargasa. Wśród oskarżonych znajdowali się także osławiony por. Hasselman, z którego dla zmylenia poszlak starano się zrobić wodza rewolty. Wyroki zapadły w przeciągu 24 godzin od rozpoczęcia procesu. Najwyższy wymiar kary dostał por. Hasselman, dwa lata osiem miesięcy, najniższy jeden ze strzelców marynarki — miesiąc więzienia. Dalsze procesy odbędą się w miarę zakończenia dochodzeń. Pierwszy proces minął bez większego wrażenia, gdyż opinia publiczna Brazylii była pochłonięta meczami drużyny brazylijskiej o mistrzostwo świata.

Pięcioraczki kanadyjskie
nakręcają obecnie film

Pięcioraczki kanadyjskie rozpoczęły nakręcanie filmu „Five of a Kind". Praca połączona z zabawą i zjadaniem łakoci, podoba się im w najwyższym stopniu, tak, że film ten pozwoli milionom osób zobaczyć dzieci te takimi, jakie są w codziennym życiu.

Przed Trybunałem Republiki
staną uczestnicy spisku Białych Kapturów

Izba karna sądu kasacyjnego w Paryżu postanowiła połączyć wszystkie poszczególne sprawy przeciw uczestnikom tajnej organizacji t. zw. „Csar". W ten sposób wszyscy aresztowani, czy to w Paryżu, czy w Dijon, czy w Clermont Ferrand, czy w Donefront, zostaną przewiezieni do Paryża i staną przed sądem w stolicy. Jednocześnie przeciw oskarżonym ma być zastosowany inny paragraf kodeksu karnego, niż przewidywano dotychczas w toku śledztwa. Poza oskarżeniem o bezprawne posiadanie i gromadzenie broni oraz o udział w stowarzyszeniu przestępczym, przeciw aresztowanym ma być wytoczone oskarżenie z paragrafu, mówiącego o spisku. Ta zmiana kwalifikacji ma o tyle doniosłe znaczenie dla całej rozprawy, że sprawa nabiera automatycznie charakteru czysto politycznego, wskutek czego oskarżonym przyznane będą prawa więźniów politycznych, a poza tym proces będzie się odbywał nie przed sądem karnym w Paryżu, ale przed trybunałem stanu.

Rada lotnicza w Ameryce

Prezydent Roosevelt, przebywający w swej letniej rezydencji Hyde Park, podpisał 41 ustaw, przedłożonych mu przez Kongres, a przeciwko 7-u postawił swe veto. M. in. prezydent Roosevelt podpisał bill, upoważniający szefa Rządu federalnego do utworzenia rady lotniczej. W zakres działalności tej rady mają wejść wszystkie sprawy, dotyczące lotnictwa cywilnego. Rada składać się będzie z 5-u członków i jedno zarządcy federalnego. Rada, która ma powstać niebawem, przejmie z ministerium gospodarki i częściowo od międzystanowej komisji handlowej sprawy udzielania koncesyj na uruchomienie lotniczych linij pasażerskich i pocztowych.

Zgon
najstarszego człowieka
w Brazylii

W wieku iście matuzalowym zmarł pod Rio de Janeiro, niejaki Venda de Cruz Pedro Mancel do Santos, urodzony w dn. 24 września 1813 r., a więc w 124-ym roku życia. Zmarły pamiętał swe miasto rodzinne jeszcze jako drobną osadę rybacką. Był to najstarszy Brazylianin.

Niezłe zarobki kapelana
560 dolarów za każdą modlitwę

Żaden chyba duchowny na świecie nie jest tak wysoko opłacany za spełnianie swych funkcyj religijnych, jak kapelan Senatu Stanów Zjednoczonych, Zebarney Phillips. Funkcje te polegają na odmówieniu modlitwy przy otwarciu sesji zwyczajnej lub nadzwyczajnej. Za pracę tę otrzymuje on 1.680 dolarów rocznego wynagrodzenia. W b. r. rev. Phillips modlitw takich, trwających zaledwie kilka minut, odmówił trzy, czyli że za każdą modlitwę otrzymał po 560 dolarów.

Ludność Włoch

Wedle ostatnich danych oficjalnych, ludność Włoch w dniu 31 maja br. wynosiła 43.724 tys. Nadwyżka urodzin nad zgonami w ciągu pierwszych miesięcy roku bieżącego wyniosła ok. 175 tysięcy.

Ustawy samorzadowe w Komisji

Zasadę proporcjonalności odrzucono

Na posiedzeniu sejmowej Komisji specjalnej do spraw samorządu miejskiego, która ma do rozważenia dwa projekty, a mianowicie: 1) o samorządzie 6 wielkich miast i 2) o wyborze radnych miejskich we wszystkich innych miastach, przewodniczący w. marszałek Podoski zaproponował, aby za podstawę dyskusji wziąć ten drugi projekt o wyborze radnych miejskich. Ponieważ Komisja wniosek przewodniczącego uchwaliła, przeto zgodnie z tym przyjęła poprawkę posła Ducha do art. 1, której mocą projekt ustawy o wyborze radnych miejskich będzie dotyczył wszystkich miast, a więc i Krakowa, Lwowa, Łodzi, Poznania i Wilna, natomiast nie będzie dotyczył Gdyni, a sprawa wyborów miejskich w województwie śląskim będzie załatwiona osobnym artykułem, który zaproponuje referent p. Duch.

Do art. 3, określającego liczbę radnych, uchwalono poprawkę przedstawiciela Rządu p. Podwińskiego i wicemarszałka Podoskiego, w której myśl miasta posiadające od 150 do 400 tysięcy wybierają 72 radnych, miasta posiadające ponad 400 tys. 84, z tym że Warszawa będzie miała radnych 100.

CENZUS WIEKU

Przy art. 4, dotyczącym czynnego i biernego prawa wyborczego, rozwinęła się dłuższa dyskusja, której przedmiot stanowiły następujące zagadnienia. Poseł Duch proponuje, aby pozbawić czynnego prawa wyborczego osoby, utrzymywane przez opiekę gminną lub fundusze publiczne, a nie zarejestrowane jako bezrobotni. Pos. Kopeć proponuje obniżyć czynne prawo wyborcze do lat 21. Wniosek p. Kopcia popiera poseł Sommerstein, który zwalcza jednocześnie poprawkę posła Ducha. Przeciwko obniżeniu granicy wieku wypowiada się pos. Szczepański i przewodniczący wicemarszałek Podoski.

Poseł Duch swoją poprawkę wycofuje.

W GŁOSOWANIU POPRAWKI DOTYCZĄCE OBNIŻENIA GRANICY WIEKU DLA CZYNNEGO PRAWA WYBORCZEGO ODRZUCONO, natomiast przyjęto poprawkę rządową, według której nie posiadają czynnych praw wyborczych żołnierze służby stałej, a nie — jak poprzednio było powiedziane — wojskowi zawodowi służby czynnej.

Przyjęto także drugą część poprawki posła Sommersteina, według której nie posiada czynnego prawa wyborczego oskarżony, któremu doręczono akt oskarżenia, a nie jak było powiedziane przed tym — ten, przeciw któremu wdrożono śledztwo.

W MYŚL POWZIĘTYCH UCHWAŁ CO DO ART. 4 i 5, CZYNNE PRAWO WYBORCZE PRZYSŁUGIWAĆ MA TAK, JAK RZĄD PROJEKTOWAŁ, OD LAT 24, A BIERNE OD LAT 30.

NAZWISKA, A NIE LISTY

Przy art. 6 dotyczącym systemu wyborczego, poseł Duch zgłosił następującą poprawkę: „Radnych wybiera się w poszczególnym okręgu wyborczym w głosowaniu bezpośrednim i tajnym na nazwiska kandydatów, umieszczone na listach, należycie zgłoszonych, przy czym w okręgach jednomandatowych mandat przypada kandydatowi, który uzyskał największą ilość głosów, zaś w okręgu wielomandatowym, mandaty przypadają kandydatom na zasadzie proporcjonalnego podziału głosów". Projekt posła Ducha odrzuca głosowanie na listy i dopuszcza jedynie głosowanie na osoby.

PRZECIW PROPORCJONALNOŚCI

W dyskusji generalnej nad art. 6 zabrał głos podsekretarz stanu KORSAK, broniąc tekstu projektu rządowego, domagając się, aby w okręgach jednomandatowych, kandydat wybrany miał conajmniej 25 proc. ogółu głosów. Poza tym p. Korsak zwalcza stosowanie systemu proporcjonalnego w okręgach dwumandatowych. W dalszej dyskusji wicemarszałek Podoski wzywa do zatrzymywania się na zagadnieniu, czy głosować na osoby czy na listy. Poseł Kopeć domaga się wyborów powszechnych, równych, tajnych, bezpośrednich i proporcjonalnych. Mówca jest za zniesieniem okręgów jedno- i dwumandatowych.

Poseł Sommerstein wypowiada się za proporcjonalnością i za głosowaniem na listy.

W głosowaniu zasadę proporcjonalności odrzucono.

Z Rady Związku Miast

Sanacyjno-endecka większość

przeciwko demokratycznej ordynacji wyborczej

W czwartek, 23-go b. m. odbyło się zebranie Rady Związku Miast Polskich, na którym m. in. omawiano sprawę ordynacji wyborczej do miast i ustroju m. st. Warszawy.

Do wniosków Komisji Ustrojowej Związku Miast, w imieniu radnych PPS tow. Stańczyk zgłosił wniosek następujący.

„Rada Związku Miast wypowiada się przeciwko dzieleniu miast na okręgi wyborcze i stoi na stanowisku, że każde miasto winno stanowić jeden okręg wyborczy".

Wniosek ten został większością radnych sanacyjnych i endeckich odrzucony.

Ta sama większość odrzuciła również poprawki zgłoszone przez tow. Stańczyka w sprawie usunięcia wpływu władz administracyjnych na wybory.

Nagłe obrady Izby Gmin

w sprawie ataków na statki angielskie

W czwartek po południu w Izbie Gmin premier Chamberlain był przedmiotem licznych interpelacyj ze strony Labour Party, do której przyłączyli się częściowo również niektórzy członkowie konserwatywni. Przyczyną interpelacyj był fakt, ponownego zatopienia przez samoloty gen. Franco dwóch statków brytyjskich w porcie walenckim. Premier oświadczył, że w sprawie tej Rząd brytyjski zażądał od władz gen. Franco wyjaśnień i że do chwili otrzymania ich nie może w sprawie tej niczego uczynić.

Na domaganie się interpelantów, aby statki brytyjskie wyposażono w działa przeciwlotnicze, premier odpowiedział, że jest to sprawa, należąca do kompetencji właścicieli statków.

Na zapytanie jednego z interpelantów, czy premier nie zamierza zwrócić się z protestem do Rządu włoskiego i Rządu niemieckiego, premier odpowiedział, że samoloty te, o ile nawet są dostarczone przez Włochów lub Niemców, nie mogą być traktowane inaczej, jak i pozostały materiał wojenny, dostarczony gen. Franco przez te dwa mocarstwa.

Szef opozycji poseł Attlee nie zadowolnił się wyjaśnieniami premiera i zażądał uznania nagłości debaty w tej prawie. Nagłość została przyznana i debata w trybie nagłym rozpoczęła się wieczorem. Debatę zagaił poseł Attlee, któremu odpowiedział w imieniu Rządu premier Chamberlain. Przed rozpoczęciem obrad premier Chamberlain przyjął w Izbie Gmin kapitanów dwóch statków brytyjskich, których statki zostały na wodach hiszpańskich w swoim czasie zaatakowane przez samoloty gen. Franco.

Po przemówieniu deputowanego Attlee, który domagał się ochrony życia marynarzy brytyjskich, zabrał głos premier Chamberlain, który m. in. oświadczył: Kiedy poruszamy zagadnienia, które mogą zbliżyć nas do tej niebezpiecznej linii granicznej, dzielącej pokój od wojny, musimy pamiętać o odpowiedzialności, zdając sobie sprawę z konsekwencji wszelkiej akcji, jaką moglibyśmy przedsięwziąć. Od początku konfliktu hiszpańskiego opozycja sprzeciwiała się polityce nieinterwencji.

Dep. Attlee wśród okrzyków labourzystów przerwał premierowi oświadczając, iż stronnictwo jego zgadzało się na politykę nieinterwencji, dopóki nie przekonało się, iż jest ona jednostronną.

Na galerii rozległy się okrzyki, wymierzone przeciwko Chamberlainowi. Trzy osoby zostały usunięte z sali obrad.

Kontynuując swe przemówienie Chamberlain powiedział, iż Rząd brytyjski zażądał wyjaśnień od władz w Burgos. Agent brytyjski w Hiszpanii nacjonalistycznej, Hodgson otrzymał instrukcje, by domagał się udzielenia niezwłocznie tych wyjaśnień. Po otrzymaniu ich przybędzie do Londynu i przedstawi materiały, na podstawie których będzie rozpatrzona sytuacja. Premier zwrócił się do Izby, by zaczekała do chwili otrzymania i rozpatrzenia odpowiedzi Rządu w Burgos.

Polityka brytyjska — mówił dalej Chamberlain ma na celu przede wszystkim obronę najpoważniejszego z interesów brytyjskich — pokoju. Mówca przypomniał, iż właściciele okrętów, utrzymujących komunikację z portami hiszpańskimi, czynią to na własne ryzyko.

Mówiąc o proponowanych represjach przeciwko Rządowi gen. Franco, Chamberlain przypomniał, iż na terytorium Hiszpanii nacjonalistycznej, brytyjski kapitał zaangażował w przemyśle 40 milionów funtów szterlingów, zresztą nie ma pewności, iż broń, którą zastosowalibyśmy w charakterze represji, nie skruszyłaby się w naszych dłoniach.

Kończąc swe przemówienie Chamberlain z naciskiem podkreślił, iż w dalszym ciągu będzie stosowana polityka nieinterwencji.

Podsekretarz stanu Butler, który zabrał również głos w dyskusji, dodał do wyjaśnień Chamberlaine'a, iż Rząd brytyjski w dalszym ciągu rozpatruje propozycje stworzenia stref bezpieczeństwa i wolnych portów. W sprawie tej prowadzone są rozmowy jednocześnie z władzami w Burgos i Barcelonie.

Wniosek zgłoszony przez Labour Party został odrzucony 275 głosami przeciwko 41.

Umorzenie dochodzeń przeciwko prof. Kotowi

Agencja Agrarna donosi, że prokurator Sądu Okręgowego w Krakowie zawiadomił profesora Kota o umorzeniu dochodzeń z art. 166 k. k., jakie były prowadzone przeciwko niemu od chwili aresztowania go w dniu 30 sierpnia ub. r. w Zakopanem. Dochodzenia trwały prawie 9 miesięcy.

Tow. Blum o ruchu granicznym

między Francją i Hiszpanią

B. premier Blum zamieścił na łamach „Populaire" artykuł, w którym twierdzi, iż wbrew pogłoskom jakoby Rząd Daladier powziął 13 czy 15 czerwca formalne zarządzenie zamknięcia granicy hiszpańskiej sprawa ta została załatwiona w inny sposób, a mianowicie około 10 czerwca francuskie władze policyjne i francuskie władze celne na granicy pirenejskiej otrzymały polecenie z Paryża, aby okazywały większą skrupulatność i czujność jeśli chodzi o nadzorowanie ruchu granicznego i handlu z czerwoną Hiszpanią. Polityka Rządu francuskiego w sprawie konfliktu hiszpańskiego nie uległa więc zmianie z punktu widzenia formalnego, ale została zmieniona w sposób faktyczny. (PAT).

Opowieści drutów telegraficznych

STRAJK W GUJANIE BRYTYJSKIEJ

Według wiadomości nadesłanych z Georgetown, strajk w Gujanie brytyjskiej znacznie się zaostrzył. Na wielu plantacjach doszło do starć, podczas których robotnicy murzyni zaatakowali siedziby dyrekcji. Do centrum akcji strajkowej Berbice, wysłano silne oddziały policji.

SZARAŃCZA W MADRYCIE

Z Madrytu donoszą, iż ponad stolicą przeleciały olbrzymie chmury szarańczy. Ulice Madrytu pokryte zostały warstwą owadów, grubości kilku centymetrów. Również w okolicach stolicy opadły ogromne ilości szarańczy, które całkowicie ogołociły okolicę z roślinności. Miejscowa ludność walczy z szarańczą za pomocą rozpalania licznych ognisk.

NA DROGACH NIEMIECKICH

W dzienniku ustaw Rzeszy, ogłoszona została ustawa, przewidująca karę śmierci za organizowanie na drogach zasadzek na auta w celach rabunkowych.

STOSUNKI GOSPODARCZE CZECHOSŁOWACJI I RZESZY

Prasa czeska podaje, że Rzesza niemiecka wypowiedziała wszelkie umowy z przedsiębiorstwami zagłębia ostrawsko-karwińskiego, dotyczące eksportu węgla z tego zagłębia do byłej Austrii.

TRZĘSIENIE ZIEMI W GRECJI

W porcie korynckim odczuto we czwartek kilka gwałtownych wstrząsów podziemnych, które według dotychczasowych wiadomości, wyrządziły jedynie szkody materialne. W miejscowości Galaxidon zarysowało się kilka domów.

MAUROIS CZŁONKIEM AKADEMII FRANCUSKIEJ

W drugim głosowaniu na członka Akademii Francuskiej, wybrany został 10 głosami znany literat i eseista André Maurois, którego nazwisko brzmi: André Herzog.

POLSKO LITEWSKIE ROKOWANIA HANDLOWE

„Lietuwos Zinios" donosi, że rząd litewski zgodził się na propozycję Polski, rozpoczęcia rokowań handlowych. Termin rokowań zostanie ustalony po powrocie litewskiej delegacji handlowej z Berlina. Rokowania handlowe polsko - litewskie odbyć się mają w Warszawie.

MASOWY MORD W RUMUNII

W sprawie masowego zatrucia w miejscowości Recea, w Rumunii, którego ofiarą padło około 55 osób z których 7 osób już zmarło, donoszą obecnie, że zatrucie spowodowała jedna z pracownic wspólnej kuchni gminnej, która przez zemstę do kilku stołujących się w jadłodajni, nie zawahała się wsypać trucizny na szczury, do gotującego się jedzenia i zatruć w ten sposób wszystkich stołowników.

KATASTROFA BUDOWLANA

Przy budowie zapory wodnej stacji hydroelektrycznej w Seros pod Saladora (we Włoszech), nastąpił przedwczesny wybuch ładunku dynamitu. Zwały ziemi zasypały 6 robotników, z których dwuch zginęło. O życie pozostałych robotników istnieją poważne obawy.

STRZELANINA NA DWORCU

Ubiegłej nocy, pewien urzędnik przedsiębiorstwa drzewnego „Schipad", zaczął strzelać na dworcu w Białogrodzie do swych przełożonych. Ogółem dał on 6 strzałów, w których wyniku zabici zostali radca ministerstwa poczt oraz kupiec drzewny, a dyrektor tow. „Schipad" i urzędnik tej firmy odnieśli ciężkie rany.

WULKAN AWANCZYŃSKI

Donoszą z Kamczatki, że wulkan Awanczyński po 12-tu latach wznowił swą działalność. Od 3-ch miesięcy wulkan wyrzuca masy popiołu i kamieni. Nad kraterem widnieje olbrzymia łuna, widoczna z odległości 100 klm. Obecnie z krateru poczęły wylewać się masy lawy, która topi lodowce, pokrywające zbocza wulkanu. Spływająca do doliny gorąca lawa wywołała olbrzymi pożar w okolicznych lasach. Jednocześnie zaś topniejące lodowce spowodowały wielką powódź. Wody spływają ku morzu korytem, szerokości 20 km. Ponieważ wulkan znajduje się w okolicach bezludnych, więc jego działalność nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach.

Decydujące rozmowy Rządu czechosłowackiego

z Niemcami sudeckimi

W Pradze ogłoszono następujący komunikat urzędowy:

W czwartek w Prezydium Rady Ministrów odbyło się wspólne zebranie komitetu politycznego ministrów oraz przedstawicieli stronnictwa sudecko - niemieckiego.

Premier dr. Hodża zreasumował wynik narady w przemówieniu końcowym, w którym stwierdził, że narady będą prowadzone nadal, zarówno na tych zebraniach, jak i na specjalnych konferencjach z ministrami resortowymi i ewentualnie z ekspertami.

„Wrogowie ludu"

trują żołnierzy sowieckich

Ludowy komisarz obrony marsz. Woroszyłow wydał rozkaz, zaostrzający kontrolę sanitarną przy dostawach mięsa dla czerwonej armii. Kontrola ta będzie dokonywana przez wojskowych lekarzy weterynaryjnych we wszystkich garnizonach i miejscach postoju oddziałów czerwonej armii. Jak wiadomo, w niektórych garnizonach sowieckich zanotowano ostatnio liczne zatrucia żołnierzy po spożyciu mięsa i konserw. „Krasnaja Zwiezda", która ogłosiła szereg informacji na ten temat, twierdziła, że liczne wypadki zatrucia w czerwonej armii są dziełem „wrogów ludu". (ATE).

Wizyty i rewizyty

Biuro Sejmu komunikuje:

Marszałek Sejmu, Walery Sławek złożył wizytę marszałkowi Senatu Aleksandrowi Prystorowi oraz Marszałkowi Edwardowi Śmigłemu- Rydzowi.

Tegoż dnia marszałek Senatu, Aleksander Prystor rewizytował marszałka Sejmu.

P. Prezydent Mościcki

w Lauranie

W czwartek przybył do Abazji P. Prezydent R. P. z małżonką i rodziną. Na granicy w Postumii powitali P. Prezydenta ambasador R. P. przy Kwirynale Wieniawa Długoszowski, konsul R. P. w Trieście Wegnerowicz oraz zastępca szefa protokółu włoskiego ministerium spraw zagranicznych hr. Cittadini, który wręczył małżonce P. Prezydenta dwie wiązanki kwiatów jedną od szefa Rządu Mussoliniego, a drugą od ministra spraw zagranicznych hr. Ciano. Z Abbazii P. Prezydent z rodziną w towarzystwie ambasadora Wieniawy-Długoszowskiego odjechał samolotem do Laurany, gdzie zamieszkał.

W Palestynie

W starciach, do jakich doszło na krańcach Haify i Tel-Avivu, zostało zabitych dwóch Arabów, a 7 Arabów i 3-ch żydów odniosło rany.

Zderzenie 3-ech samolotów

czechosłowackich

PRAGA (PAT.) — W czwartek południu o godz. 16-tej w willowej dzielnicy Pragi, Hrzebenky w pobliżu stadionu sokolskiego doszło do strasznej katastrofy lotniczej. Podczas ćwiczeń kilkudziesięciu samolotów trzy samoloty zderzyły się w powietrzu i wszystkie trzy runęły na ziemię. Z pilotów uratował się przy pomocy spadochronu tylko jeden, który wylądował szczęśliwie w ogrodzie jednej z willi. Samolot jego spłonął. Drugi pilot również wyskoczył z samolotu, lecz spadochron nie otworzył się i lotnik spadł na ulicę, zabijając się na miejscu. Trzeci pilot nie zdążył wyskoczyć i spadł do ogrodu willi dyrektora czechosłowackiego biura prasowego,

WIADOMOSCI SPORTOWE

KOLARSTWO

WYŚCIG KOLARSKI ELEKTRYCZNOŚCI.

Sekcja kolarska Elektryczności organizuje w niedzielę 26 bm. dwa szosowe wyścigi kolarskie na 100 km. dla licencjonowanych i 50 km. dla posiadaczy kart. Zbiórka zawodników wyznaczona została na godz. 8 rano przed siedzibą klubu na wybrzeżu Kościuszkowskim, zaś start biegu odbędzie się o godz. 9 rano na placu Wilsona.

Nagrody wystawiono w f-mie A. Tusz, Warecka 14.

Zgłoszenia. Elektryczna 3 do 25 bm. w godz. od 11—20-ej.

SKŁAD NARODOWEJ DRUŻYNY KOLARSKIEJ NA SZOSIE

Na zasadzie wyników pierwszej eliminacji szosowych mistrzostw kolarskich Polski, ustalono następujący skład szosowej narodowej drużyny kolarskiej: Kapiak Józef, Kielbasa, Borowski, Wyglenda, Wasilewski, Wrzesiński, Bienko, Rurański, Motyka, Korsak-Zaleski, Baranek, Bizon, Koper, Jankowiak, Janik.

TENIS

PORAŻKA JĘDRZEJOWSKIEJ W GRACH PODWÓJNYCH

W czwartek na tenisowych mistrzostwach świata w Wimbledonie, Jędrzejowska wzięła udział w grach podwójnych, a mianowicie w pierwszych rundach gry podwójnej pań, oraz gry mieszanej. W obu rozgrywkach Jędrzejowska przegrała. W grze podwójnej pań Polka, grając z bardzo słabą partnerką Angielką Thomas, przegrała z doskonałą parą amerykańską Fabyan — Marble w dwuch setach 5:7, 3:6. Jeszcze gorzej wypadł mecz w grze mieszanej, w którym Jędrzejowska miała za partnera doskonałego Amerykanina Mako. Para Jędrzejowska — Mako grała przeciw parze angielskiej Saunders — Shayes, należącej raczej do słabszych par angielskich. Tymczasem para polsko - amerykańska została pokonana w dwuch setach 3:6, 2:6 i tym samym Jędrzejowska wyeliminowana została w grach podwójnych i walczy jedynie w singlach.

„Zglajchszaltowany“ Gdańsk

Piszą nam z Gdańska:

20-go b. m. odbyło się, po długiej przerwie, posiedzenie gdańskiego Sejmu, na którym hitlerowski prezydent Senatu wygłosił przemówienie o „dobrej współpracy“ Gdańska z Polską, a poza tym posiedzenie miało wykazać światu, że także w Gdańsku nastąpiło „zjednoczenie“ wszystkich Niemców pod znakiem swastyki, czego zewnętrzną oznaką miał być fakt, że wszyscy posłowie niemieccy zjawili się w brunatnych koszulach; tylko obaj posłowie polscy byli w zwykłych ubraniach.

Ponieważ wiadomo powszechnie, że Sejm gdański, wybrany 7-go kwietnia 1935 r., wśród swych 72 posłów liczył tylko 42 hitlerowców, a prócz nich 13 socjalistów, 10 centrowców, 3 narodowców, 2 komunistów i 2 Polaków, przeto posiedzenie z 20-go b. m. miało wywołać wrażenie, że wszyscy niehitlerowscy posłowie niemieccy „opamiętali się“ i zostali hitlerowcami. Prez. Greiser oświadczył przecież na posiedzeniu, że jednolity hitlerowski obraz Sejmu osiągnięto „nie przymusowymi środkami państwowoprawnymi lecz tylko siłą jednoczącej idei“.

Jakże wygląda prawda?

Wszyscy pamiętają jeszcze, że wszystkie niehitlerowskie partie polityczne w Gdańsku rozwiązane zostały drogą pogwałcenia konstytucji i prawa. Liga Narodów, jako poręczycielka konstytucji gdańskiej, od odejścia Wysokiego Komisarza Sean Lestera, nie zrobiła nic dla powstrzymania gwałtów nad ludnością niehitlerowską. Urzędujący obecnie Wysoki Komisarz, szwajcarski profesor Burckhardt, w tych dniach otrzymał od Greisera order Czerwonego Krzyża, prawdopodobnie za to, że nawet nie usiłował bronić ludności gdańskiej przed terrorem hitlerowskim, lecz milcząco przyglądał się wszystkim pogwałceniom prawa.

A co się stało z niehitlerowskimi posłami Sejmu? Wiadomo, że już dość dawno temu bezprawnie odebrano mandaty posłom socjalistycznym Erykowi Brostowi i Johannesowi Kruppke, oraz posłowi komunistycznemu Plenikowskiemu. Wobec reszty posłów opozycyjnych zastosowano wszystkie środki terroru, ciągłych aresztowań, gróźb, nawet próby przekupstwa, by zmusić ich do przejścia do hitlerowców.

Z jakim skutkiem? Niektórzy posłowie, by ujść przed terrorem, zrzekli się mandatów, ale tylko w nielicznych wypadkach hitlerowcy odrazu na to przystawali, chodziło im bowiem o „zglajchszaltowanie“ opozycji. Nie cofano się przed żadnym środkiem dla osiągnięcia tego celu. Ofiarowano do 40 tys. guldenów za poszczególnego posła w razie przejścia do hitlerowców. Nie pociągało to. Spróbowano przemocy. 25-go maja r. b. porwano Hansa Wiechmana i — niewątpliwie — zamordowano.

Na początku r. b. wymuszono od pozostałych posłów opozycyjnych oświadczenie, w którym stwierdzają oni, że rozwiązują swoje frakcje w Sejmie i przystępują jako hospitanci do hitlerowców.

Ale i to nie dało pożądanego wyniku, ponieważ większości posłów udało się już to złożyć mandaty, już to — opuścić Gdańsk. Powodzenie hitlerowców coraz bardziej się kurczyło. W końcu „zglajchszaltowaniu“ ulegli wszystkiego: 3 b. posłowie socjalistyczni, trzej centrowcy, jeden narodowiec i dwaj komuniści. Oni też 20 go b. m. zjawili się w brunatnych koszulach. 10 socjalistów, 7 centrowców i 2 narodowców wśród najcięższych ofiar oparło się wszystkim pokusom i wymuszeniom hitlerowców.

Tak wygląda w rzeczywistości „jednolity front“ wszystkich Niemców gdańskich pod swastyką.

Ale nie koniec na tym. Na miejsce posłów opozycyjnych, którzy wyszli z Sejmu, należałoby według konstytucji przyjąć jako następców tych kandydatów, którzy figurowali na listach opozycyjnych w r. 1935. Ale wszyscy ci kandydaci zdołali się przeciwstawić „zglajchszaltowaniu“, niektórzy kosztem emigracji z Gdańska. Gdy wyczerpano w ten sposób listy opozycyjne, to — zgodnie z konstytucją — należało brać kandydatów z innych list, jeszcze niewyczerpanych. Takich list pozostało tylko dwie: hitlerowska i polska. Podział mandatów musiałby być proporcjonalny i okazało się, że jeden mandat należy się liście polskiej. Aby do tego nie dopuścić, komisja wyborcza dokonała połączenia list niemieckich, co jest niedopuszczalne, gdyż uchwała tego rodzaju musi być powzięta przed wyborami i to nie przez komisję wyborczą, lecz przez partie, uczestniczące w wyborach. Przez to nowe pogwałcenie konstytucji, hitlerowcy otrzymali wszystkie mandaty i pozbawili Polaków należnego im mandatu.

Aby wszystkie te szwindle ukryć, zaniechano ogłoszenia uchwały komisji wyborczej, nazwisk nowych posłów, oraz „zrzeczenia się“ mandatów przez posłów opozycyjnych, mimo, że te ogłoszenia są ustawowo nakazane. Wyszło tak, jakoby posłowie socjalistyczni Topfer i Gertruda Müller, przebywający na emigracji, zrzekli się swych mandatów, co nie jest prawdą. Oboje ich po prostu „pominięto“ i na ich miejsce wzięto hitlerowców, przy czym urzędowo nie odebrano im mandatów, by nie zamącić „ciszy“ dokoła wszystkich tych afer. I oto właściwie Sejm gdański liczy obecnie 74 posłów zamiast 72.

„Jedność“ niemiecka pod swastyką polega więc na tym, że posłowie, którzy 20-go b. m. zjawili się w brunatnych koszulach w Sejmie, poza niewielu „zglajchszaltowanymi“ są to wszystko dawni najprawdziwsi hitlerowcy; dalej na tym, że przeciwników „jedności“ terroryzowano (Wiechmanna na śmierć) i zmuszano do emigracji, a **Polaków oszukano o jeden mandat.** Wszystko to się działo pod znakiem „gwarancji“ konstytucji gdańskiej ze strony Ligi Narodów.

Ludność gdańska musi to znosić w milczeniu. Ale jak przez cztery lata otwarcie i mężnie walczyła przeciw tyranii hitlerowskiej, broniąc konstytucji, gwarantowanej przez Ligę; jak w ostatnich wyborach w r. 1935 jeszcze 41% wszystkich wyborców głosowało przeciw hitlerowcom, a za demokracją; tak i dzisiaj jeszcze szeregi bojowników wolności, **zwłaszcza robotnicy socjalistyczni, stoją zwarcie i nie poddają się zwątpieniu. Nadejdzie dzień, kiedy znowu będą walczyć otwarcie i z Gdańska uczynią naprawdę „wolne miasto“.**

Oświadczenie

Socjalistyczni posłowie Sejmu gdańskiego Karol Töpfer i Gertruda Müller, znajdujący się na emigracji, ale będący wciąż członkami Sejmu gdańskiego, wystosowali do prezydenta Sejmu Beyla, następujące oświadczenie:

„Protestujemy przeciw rabunkowi naszych, na podstawie konstytucji gdańskiej należnych nam mandatów poselskich i przeciw obsadzeniu naszych miejsc przez hitlerowców. Czynimy to w przeświadczeniu, że także nasi wyborcy, choć muszą dzisiaj milczeć, ale stoją wiernie za nami, protest ten popierają.

Oświadczamy, że ci z pośród naszych dawnych przyjaciół w Sejmie, którzy dzisiaj są hospitantami frakcji hitlerowskiej, złożyli swe „glajchszaltujące“ deklaracje pod bezprawnym przymusem.

Zapewniamy Pana, że nie wyrzekniemy się i na przyszłość naszych od narodu otrzymanych mandatów i że zrobimy wszystko, by ludność Gdańska odzyskała prawa, przysługujące jej na podstawie konstytucji“.

Przegląd prasy

O „STARYM WOJTKU“

Narodowo - piłsudczykowskie „Jutro Pracy“ wzywa „starego Wojtka“ (z OZON-u) do opamiętania. Wytyka mu, że siedzi tam z wodzami Lewiatana:

Zastanów się, stary Wojtku, co piszesz, a wy nowonarodzeni sanatorzy zachowajcie więcej umiaru, to mniej pociesznie będziecie wyglądać. Wedle relacji pism idziemy na pasku Lewiatana. Wojtku, Klaudiuszu i Ryszardzie, narazicie się lojalności wobec własnych klubowych kolegów. Przecież posłowie Wierzbicki i Hołyński to filary O. Z. N., to największe głowy waszego klubu. Przecież to już naprawdę szczyt machiawelizmu obciążać nas kontaktami z Lewiatanem, wówczas kiedy w biały dzień, bez żadnej żenady, w pierwszych rzędach krzeseł teatru ozonowego usadawia się wodzów Lewiatana.

Spostrzeżenie słuszne.

WOJNA...

To samo „Jutro Pracy“ groźnie zwraca się do gen. Skwarczyńskiego z zapytaniem, dlaczego popiera Naprawę? Dlaczego np. mianował p. Olewińskiego na wybitne stanowisko, chociaż był „typowym warcholem“?

Oto mianuje p. P. Olewińskiego — członkiem Rady Naczelnej O. Z. N.! Jeżeli należenie do tego organu Pan Generał traktuje jako karę dla nielojalnych członków — to wszystko jest w porządku. Nam się jednak wydaje, że tak nie jest i wobec tego stwierdzamy, że w O. Z. N. są różne miary oceniania działalności jej członków — i wystarczy należenie do uprzywilejowanej grupy naprawiackiej, by przeróżne nielojalne wystąpienia pozostawały bez konsekwencji organizacyjnych.“

A później padnie pytanie: „Gdzie wy widzicie uprzywilejowanie „Naprawy“?

A więc wojna z OZON-em — na „Naprawę“. To są postępy „konsolidacji“...

„SIŁA“ ZA OLZĄ

Bratni „Robotnik Śląski“ (w Czechosłowacji) pisze:

Nakładem Zarządu Głównego Stowarzyszenia „Siły“ wyszła obszerna broszura, obrazująca 30 lat pracy, tej najdroższej sercom robotników polskich, organizacji. Warto ją przeczytać. Jest ona ładnym upamiętnieniem zasług dziesiątek tysięcy robotników polskich, którzy przez trzydzieści lat budowali, podtrzymywali, wznosili i bronili niezależności ducha polskiej socjalistycznej młodzieży robotniczej. W najbliższą niedzielę odbędzie się w Orłowej manifestacyjny obchód krajowy dla uczczenia jubileuszu „Siły“ z programem: manifestacyjny pochód, wystepy gimnastyków, chórzystów i sportowców.

Przesyłamy serdeczne pozdrowienia dla „Siłaczy“ w Czechosłowacji.

O szczegółach pochodu „Robotnik Śląski“ pisze:

Pochód zapowiada się imponująco. Wezmą w nim udział przedstawiciele i członkowie bratnich organizacyj robotniczych z Polski w liczbie 300 osób. Wszystkie koła „Siły“ zorganizowały masowy przyjazd członków i sympatyków. Dotąd zgłoszonych jest 35 sztandarów i szturmówek „Siły“. Ponadto ze sztandarami wezmą udział organizacje PSPR, Związku Górników, Związku Metalowców i Związku prywatnie zatrudnionych. W pochodzie przygrywać będą dwie orkiestry „Siły“ w Trzyńcu i Stonawie.

Na miejscu uroczystości, po krótkim przemówieniu okolicznościowym, nastąpią popisy gimnastyczne i t. d.

„Oświata“, organ „Siły“ za swej strony wzywa wszystkich na ten obchód 30-lecia „Siły“ — do Orłowej!

KOBIETA NA WSI.

„Zielony Sztandar“ stwierdza ogromny udział kobiet w niedawnym święcie ludowym. Psychika kobiety wiejskiej zmienia się!

„Dawny i smutny stan rzeczy zmienia się. Długo wieś czekała na tę zmianę. Dziś idea ruchu ludowego dotarła do najwdzięczniejszej gleby — uczuć kobiety wiejskiej. W dziejach rozwoju ruchu ludowego *ważny to moment*. Idea demokracji, idea wolności i człowieczeństwa, idea sprawiedliwości społecznej oraz równości politycznej nie zaginie, choćby ją ścigały i tępiły największe prześladowania, gdy żyć będzie w szeregach matek, *gdy młode pokolenia chłopskie od matek swych będą się uczyły pracy i wierności dla niej*, gdy od samego dzieciństwa organizm duchowy człowieka będzie ją przyjmował *jako pokarm matczyny*“.

Przeobrażenia wsi polskiej są coraz głębsze.

WALKA O KŁAJPEDĘ.

Tygodnik „Czarno na Białem“ stwierdza, że Niemcy od wewnątrz walczą o litewską Kłajpedę:

„Te same metody (jak w Austrii) *terroru, korupcji, intensywnej propagandy*. Że ten program postępowania był i jest po dziś dzień refleksem tajnych zamierzeń hitlerowskich, nie ulega żadnej wątpliwości. I nie bez znaczenia jest fakt, że w trakcie pewnej rewizji policji litewskiej w mieszkaniu jednego z naszich kłajpedzkich, znaleziono ewangelię hitleryzmu „Mein Kampf“ z podkreśleniem na str. 708. „Winno być całkowicie jasnym, że utracone ziemie *nie będą odzyskane przy pomocy modłitw do Boga — lecz tylko w drodze użycia siły zbrojnej*“.

Naturalnie. Po Saarze Austria. A po Austrii Czechosłowacja, lub Kłajpeda. Lub co innego...

STRONNICTWO DEMOKRATYCZNE.

Klerykalny „Głos Narodu“ z niepokojem stwierdza fakt wzmagania się prądów demokratycznych. W szczególności fakt tworzenia się Stronnictwa Demokratycznego:

„Trudniej będzie z dążeniem jego do współpracy *ze „Stronnictwem Ludowym“; wiadomo jednak*, że i w obecnych władzach tego Stronnictwa liczne są elementy wierne ideologii b. Wyzwolenia i *wrogie narodowo - ludowej orientacji b. Piasta, wrogie kierunkowi konsolidacyjnemu, któremu daje wyraz autorytatywny W. W. na łamach „Zwrotu“*.

Na tych to elementach budują swoje nadzieje twórcy stronnictwa demokratycznego i zwolennicy „frontu demokratycznego“, mającego być dla katolickiego ludu polskiego odpowiednikiem „folksfrontu“.

Dlatego też organizowanie się jednolite lewicy b. B. B. W. R. ma *daleko większe znaczenie* od analogicznego organizowania się z opozycyjną prawicą narodową, łudzącą się pozornymi szansami zjednania sobie mas narodowych przy pomocy bardziej krzykliwych niż „dynamicznych“ rozhamowców młodzieżowych z b. Obozu Wielkiej Polski.

Wierzymy jednak, że Stronnictwo Ludowe pozostanie wierne swemu wodzowi — *nie da się wciągnąć w sidła pseudodemokracji*“

Dlaczego „pseudo“? Czy prawdziwą demokrację objęli klerykali?

K. CZ.

Konsekwencje rzekomej „konsolidacji“

Po wyborze marsz. W. Sławka

Wczoraj przytoczyliśmy cały szereg głosów prasy w związku z wyborem marsz. Sławka. Wszystkie te głosy są w zasadzie zgodne: Z OZONową „KONSOLIDACJĄ“ KRUCHO: wytworzył się nowy, „TRZECI OŚRODEK“...

A więc wybór marsz. Sławka NIE JEST WYNIKIEM PRZEMYŚLANEJ AKCJI KONSOLIDACYJNEJ. Odwrotnie — „Gazeta Polska“ w sposób nieco żałosny powiada, że OZON wyborami się nie zajmował, bo miał na głowie inne, ważniejsze rzeczy...

Trudno to wszystko zrozumieć! biada p. St. St. z „Kuriera Warszawskiego“ Naturalnie, ustalić wszystkie wzajemne stosunki grup „konsolidujących“ i dekonsolidujących trudno. Ale zasadnicze linie chyba widoczne.

Prasa OZON-owa przyjęła wybór bez entuzjazmu. Niemal w milczeniu. Owszem... tego... ale ani słowa uznania i radości. Nie trudno zrozumieć dlaczego.

„Kurier Polski“ pisze o tłumaczeniu się „Gazety Polskiej“ (wolna ręka dla OZON-u):

To rozumowanie nie trafia nam do przekonania. Abstrahując bowiem od POZIOMU ASPIRACYJ O. Z. N., jasną jest rzeczą, iż od osoby marszałka Sejmu zależy w niemałym stopniu postawa Sejmu i bieg jego pracy. Zgłaszanie „desinteressement“ co do osoby, jest [illegible] „desinteressement“ RÓWNIEŻ CO DO TEJ POSTAWY I TEGO BIEGU.

Sądzimy natomiast, że klub O. Z. N. nie mógł postąpić inaczej, jak postąpił. Wyciągnął on logiczną konsekwencję z faktu, że jest ZESPOŁEM LUDZI DOŚĆ LUŹNO ZE SOBĄ ZWIĄZANYCH.

Istotnie — jak można wyobrazić sobie „desinteressement“ O. Z. N.-u w sprawie wyboru marszałka?! Gaffa, niedbalstwo? Chyba nie, bo inne wiadomości stwierdzają, że OZON był PRZECIWNY wyborom p. Sławka. Czytamy w onegdajszych gazetach:

Na posiedzeniu grupy poselskiej Koła Parlamentarnego OZN niektórzy posłowie wystąpili GWAŁTOWNIE PRZECIW KANDYDATOWNIE, PRZECIW KANDYDAturze p. Sławka, m. in.: wicemarszałek Sejmu płk. Miedziński, sekundowany przez przewodniczącego komisji wojskowej Sejmu, posła Eckerta.

Poseł Eckert dowodził, że kandydatura płk. Sławka jest „DEMONSTRACJĄ DRAŻNIĄCĄ“, poseł Miedziński w gwałtownej filipice twierdził, że płk. Sławek jest „PRZECIWNIKIEM IDEI WODZOSTWA „OZONU“ i „organizacji narodu“. Na tym tle właśnie rozeszły się drogi płk. Sławka z drogami płk. Miedzińskiego i innych przywódców obozu legionowego.

Płk. Miedziński apelował do posłów, aby „ROZWAŻYLI W SUMIENIU SWOIM, CZY MOGĄ GŁOSOWAĆ NA KANDYDATA, o którym nie wiadomo, czy po wyborze pójdzie na Zamek“.

I tak dalej. Przecież w związku z wystąpieniem płk. Miedzińskiego na posiedzeniu koła parlamentarnego O. Z. N. sprawozdawca polityczny „Słowa“ donosi, iż na jednym z najbliższych posiedzeń Sejmu zostanie zgłoszony przez poważną grupę posłów WNIOSEK WYRAŻENIA VOTUM NIEUFNOŚCI DLA POS. BOGUSŁAWA MIEDZIŃSKIEGO, jako wicemarszałka Sejmu.

Trudno wobec tego spodziewać się, by „Gazeta Polska“ zaczęła się entuzjazmować wyborem nowego marszałka. „Czas“ donosi, że zaszły nowe wystąpienia z Sejmowego OZON-u (p. Chełmicki) — i to w związku właśnie z przemówieniem p. Miedzińskiego.

Stwierdzamy, że obecny Sejm (razem z ordynacją) jest dziełem p. Sławka.

Zapewne zechce on z tego Sejmu uczynić FORTECĘ dla pewnej grupy „sanacyjnej“. Zapewne zechce udowodnić, że ten Sejm może trwać i powinien trwać. Zapewne będzie walczył o nierozwiązywanie tego Sejmu. A także z projektami nowej ordynacji wyborczej. Niektóre dzienniki doniosły nawet, że grupa p. Sławka chce sobie z tego Sejmu zrobić odskocznię dla walki w r. 1940 o najwyższe stanowisko w państwie...

Ale jedno jest jasne: z „konsolidacją“ jest krucho. „Gazeta Polska“ wciąż w imię OZONu walczy z opozycją, zwłaszcza z socjalistami... Uważa to widać za najpilniejsze. A tu padł CIOS — z ręki SWOICH. b. „sanatorów“. Konserwa zaciera ręce. „Narodowi Piłsudczycy“ zachłystują się z radości.

„KONSOLIDACJA“? Nie, — DEKONSOLIDACJA!

W tej sytuacji — wśród swarów i sporów — możliwe jest TYLKO JEDNO WYJŚCIE. Tym wyjściem — NOWE WYBORY! Trzeba się odwołać do mas, do żywych sił w kraju. Inaczej — taka „konsolidacja“ zaprowadzi Bóg jeden wie — gdzie!

Pozostaje kwestia NOWEJ ORDYNACJI. Nie będziemy rozpatrywali jej dziś w szczegółach, ale muszą znaleźć się DROGI dla wprowadzenia w życie nowej ordynacji.

„Sławkowy“ Sejm wybrał p. Sławka. Rzecz naturalna... Ale co dalej? Z impasu i walk jest tylko jedno wyjście — NOWE WYBORY!

OBECNY „SEJM“ POLITYCZNIE SIĘ SKOŃCZYŁ. ŻADNE EWENTUALNE WYSIŁKI P. SŁAWKA NIC MU NIE POMOGĄ!

K. CZAPIŃSKI.

Przeciwko niepoczytalnym oszczercom

Uchwała Wydziału Wykonawczego K. C. Z. Z.

W dn. 21 czerwca odbyło się posiedzenie Wydziału Wykonawczego Komisji Centralnej Związków Zawodowych.

Na posiedzeniu, po sprawozdaniu Sekretariatu, podjęto szereg uchwał: między innymi uchwałę, którą podajemy poniżej:

Sektor robotniczy OZN-u pod nazwą Zjednoczenie Polskich Związków Zawodowych, prowadzi prowokacyjną kampanię przeciwko klasowemu ruchowi zawodowemu. Najbardziej nikczemnym przejawem tej kampanii jest artykuł w tak zwanym „Robotniku Polskim“ Nr. z dn. 19.VI. 1938 r., pióra niejakiego „Salwatora“, insynuujący klasowemu ruchowi zawodowemu podleganie dyrektywom Kominternu i zdradę Państwa, oraz podjudzający władze administracyjno-wojskowe przeciwko robotnikom, zatrudnionym w przedsiębiorstwach pracujących na potrzeby Państwa.

Komisja Centralna Związków Zawodowych w Polsce piętnuje te ohydne metody, przypominające metody dawnej carskiej prowokacji.

Stosunek klasowych Związków Zawodowych do Państwa i jego dobrze zrozumiałych interesów jest powszechnie znany i zaufania mas robotniczych i społeczeństwa do tego ruchu nie potrafią podważyć oszczerstwa ludzi zmieniających na rozkaz i dla kariery swe przekonania i probujących od lat rozbijać i demoralizować klasę robotniczą.

Wydział Wykonawczy Komisji Centralnej Związków Zawodowych w Polsce wzywa ogół robotniczy do bezwzględnej walki ze szkodnikami ruchu zawodowego w rodzaju p. „Salwatora“ i jemu podobnych działaczy z pod znaku „Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych“ oraz jego protektorów.

Zhitleryzowany „katolicyzm"

Bezprzykładne ataki na Francję

W prasie tak zw. „katolickiej", albo pragnącej uchodzić za katolicką, wre wysoce znamienna polemika.

Pierwsi ruszyli do ataku, pragnący wykorzystać katolicyzm i jego wpływy w Polsce dla celów hitleryzowania naszego życia — neryzujący redaktorzy „Prosto z mostu" i znanego piśmidła „Merkuriusza".

Odpowiada im „Głos Narodu": O cóż ten spór w klerykalnej rodzinie?

Właśnie o monopol na katolicyzm, o to, kto jest **lepszym** katolikiem.

A jak pisze „Głos Narodu' „ten Hund begraben" (pies pogrzebany) leży w tym, że przeciwnicy wymienionego pisma chcieliby całemu katolicyzmowi **NARZUCIĆ KIERUNEK TOTALISTYCZNY I PROHITLEROWSKI.**

Warto się tym sporem nieco dłużej zainteresować.

„Prosto z Mostu", a za nim „Merkuriusz" piórem samego redaktora Nowaczyńskiego rozpętali w Polsce nagonkę na najwybitniejszych pisarzy katolickich Francji. Kampania trwa już długo i dotyczy przede wszystkim katolickiego filozofa **Maritaina**, powieściopisarzy **Mauriaca** i **Bernanosa** oraz poety **Claudela**. Są to pisarze, którzy mimo katolickiego charakteru swej twórczości zdecydowanie, wychodząc z zasad wiary katolickiej, wypowiadają się **przeciw totalizmowi** i potępiają gwałty faszystowskie (np. mordowanie ludności cywilnej przez gen. Franco).

To rzecz naturalna, nie podoba **się organom hitleryzującym w Polsce.**

Wymienionych pisarzy ochrzczono jako lewicowców, komunistów nawet, (wciąż ta „żydokomuna"), heretyków, reklamiarzy, „jansenistów" i Bóg wie jak jeszcze. **Wszystkie siedem grzechów głównych im się przypisuje, a to tylko dlatego, że nie mają uwielbienia dla Hitlera, Mussoliniego, czy innego** bożka naszych domorosłych faszystów.

Znanym i cenionym pisarzem Mauriac'iem zajmuje się specjalnie **p. Nowaczyński, sypiąc ze swego rogu obfitości obelgę za obelgą i** pod adresem pisarza i **CAŁEJ FRANCJI.**

Zdaniem p. N. — Mauriac należy do **„galerii galerników, którzy jeszcze niestety nie siedzą w Gujanie i na Czarcich wyspach"** (miejsce zesłań przestępców).

A potym już jednym tchem o działalności pisarza:

> **Rezultat po roku: służba Boża na benefis Antychrysta, dywersant współpracujący z *Judokomuną*, *secret agent Mędrców Syonu, nie moralista a demoralista, trojański koń, Kohnów, Blumów*, Rotszyldów, Dreyfusów, Baschów, dyffamator i destrukcjonista także tej vieille France, w którą przyjaciele Francuzów, a wrogowie Yosziwary — Paryża jeszcze ostatnie pokładali nadzieje.**

Dla czego p. Nowaczyński tak jest zawzięty na „demoralistę" **Mauriaca?**

Popełnił on bowiem w oczach panów z „Merkuriusza" i „Prosto z Mostu" zbrodni co nie miara. Nie chce we Francji ani należeć, ani popierać faszyzującej Nar. Federacji Katolików, której szefem jest gen. Castelneau, nie entuzjazmuje się faszyzmem. **Przeciwstawia się próbom faszyzowania i totalizowania Francji**, czynionym nieudolnie przez „Ligę Narodową".

Nie dość na tym. Mauriac atakował w gazetach hiszpańskich frankistów, krytykował komedię nieinterwencji, potępiał aneksję Abisynii, domagając się sankcji wobec Włoch, opiekował się uciekinierami (wśród nich było wielu właśnie katolików) z Austrii.

Czyż trzeba więcej powodów do wylewania pomyj przez „obrońcę katolicyzmu" w rodzaju p. Nowaczyńskiego na katolickiego pisarza, a przy okazji na cały postęp i na Francję.

Tym niepoczytalnym wystąpieniom ostro przeciwstawia się „Gł. Narodu":

> **Oto Mauriac napisał „Życie Jezusa", które p. Nowaczyński ku swemu zgorszeniu znalazł w witrynie żydowskich księgarni w Tel-Awiwie, jak gdyby p. Nowaczyński nie wiedział, że żydzi handlują nawet różańcami... Oto razem z Claudelem i Maritain'em Mauriac podpisał „manifest za sankcjami przeciw Włochom", jak gdyby to Abisynia była w tym wypadku napastnikiem, a Italia ofiarą... Oto Mauriac nie jest zachwycony metodami wojennymi gen. Franco, jak gdyby życzliwe dla wodza Hiszpanii narodowej koła katolickie nie oburzały się na pewne jego działania (ostatnio nawet Bernanos, który — jak przyznaje Nowaczyński — syna dał do armii narodowej, napisał całą książkę z oskarżeniem gen. Franco o akty brutalne w stosunku do cywilnej ludności).**

Dalej krakowski organ katolicki dowodzi, że katolicyzm Mauriaca nie budzi żadnych wątpliwości, że jego działalność znalazła **uznanie najwyższych dostojników kościoła** a „p. Nowaczyński jest ostatnim z tych, którzy mają prawo karcić go za zły katolicyzm"

P. Nowaczyński zaatakował nie tylko Mauriaca, ale i tych, którzy go popierają, a w tej liczbie arcybiskupa Paryża, kardynała **Baudrillart**, ba nawet **SAMEGO PAPIEŻA**, za to, że przyjął pisarza na posłuchaniu.

Zapytuje się więc, doprowadzony już do najwyższego oburzenia „Głos Narodu", czy i ci purpuraci kościoła znajdą się na liście p. Nowaczyńskiego, jako kandydaci do Gujanny?

„Głos Narodu" kończy swe wywody słowami:

> **Trzeba sobie wyprosić tego rodzaju polemiki, jakie dokoła Maritain'a i Mauriaca prowadzą nasi „arcykatolicy" krytycy literaccy. Bo, jeśli dalej będą trwały, jeśli się nim nikt nie przeciwstawi, — nasi poczciwi polscy katolicy, znający Francję z powieści Dumasa, gotowi naprawdę uwierzyć, że kwiat francuskiej inteligencji z dwoma *kardynałami na czele uległ herezji*, popadł w ideową zależność od „Judokomuny" (wyrażenie Nowaczyńskiego), a co najsmutniejsze, znajduje *uznanie u samego Papieża*. Gotowi sądzić, że prawdziwy katolicyzm reprezentuje w świecie dwóch ludzi: *Maurras we Francji, a Nowaczyński w Polsce!* I może jeszcze Hitler w Niemczech!**

„Głos Narodu" niepotrzebnie w formie wątpliwej zadaje pytanie na temat Hitlera. Właśnie o to chodzi. „Katolicy" z pod znaku „Merkuriusza" nie tylko obiektywnie, ale i subiektywnie chcieliby katolicyzm wciągnąć do obozu totalistyczno - faszystowskiego.

Dla nich Hitler jeżeli nie jest Bogiem, to w każdym razie **prorokiem.** Dlatego dla nich najlepszymi katolikami jest ta część kleru, która, jak wiedeński kardynał Innitzer, ukorzyła się przed Hitlerem.

Zaś ta część katolików, która do tąd nie pisze się na program faszystowski przez różne „Prosto z Mostu" — prosto z mostu zaliczana będzie do **„żydo-komuny".**

I „Głos Narodu" spotka ten los, — jeśli pozwalać sobie będzie na takie, jak cytowany artykuł.

***

Na marginesie wystąpienia p. Nowaczyńskiego jedno jeszcze trzeba podkreślić, a mianowicie jego bezprzykładne, **NIE PRZYTOMNE ATAKI NA FRANCJĘ.**

O Francji — sojuszniczce Polski — ośmiela się p. N. pisać:

> *„Zdeprawowana do szpiku kości stolica wymierających na syfilizacje Gallów".*

I w tym stylu masa plugawych epitetów pod adresem Francji i wybitnych Francuzów.

Gdyby coś podobnego napisał o Polsce któryś z publicystów francuskich, gdyby napisał 10 proc. tego, co p. Nowaczyński, jakby on na to zareagował?

Uznał by takie wystąpienie za ciężką obrazę Narodu Polskiego, czy też nie?!

S-EK.

Rozwiane złudzenia

Odwrót Schachta

Dla prasy całego świata jest pierwszorzędną sensacją gospodarczą mowa d-ra Schachta, ministra bez teki i prezesa Banku Rzeszy. Dla całej prasy, prócz... socjalistycznej! Przy systemie rządzenia III Rzeszą, rozpuszczane (zdaje się głównie przez hitlerowską propagandę) plotki o rzekomych tarciach zasadniczych między Hitlerem i jego najbliższymi pomocnikami — a dr. Schachtem były zapewne przeważnie ukartowaną grą.

Sławetne podróże d-ra Schachta odbywały się (bo inaczej być nie mogło) z polecenia rządu i w jasno, z góry określonych celach. Schacht faktycznie był i jest głównym oficjalnym przedstawicielem gospodarczym III Rzeszy, który ma dostateczną wiedzę, autorytet i doświadczenie, potrzebne do rozmawiania z kierującymi gospodarczymi sprawami poszczególnych państw ekonomistami i politykami, i on jeden może jeszcze nabierać ich na wciąż nowe świadczenia na rzecz swoistego etatyzmu niemieckiego.

Od początku ruch hitlerowski finansowany był przez magnatów kapitalistycznych Niemiec i oni byli i są jedyną warstwą nieliczną, ale uprzywilejowaną, która nie tylko na przewrocie hitlerowskim nic nie straciła, ale stale i dużo zyskiwała i zyskuje.

Polityka inflacyjna i przeróżne „genialne" pomysły Schachta na temat różnej wartości marki niemieckiej (nie mającej prawie żadnego zabezpieczenia kruszcowego) uchodziły za zagadkę. Inną wartość ma marka wewnątrz kraju, inną tak zw. „szpermarka" ulokowana w zagranicznych bankach; inną marka turystyczna, inną nieoficjalna, nienotowana na żadnych giełdach, ale będąca przedmiotem prywatnego handlu marka obiegowa ,znajdująca się w innych krajach, jest papierową walutą, której druk i emisja jest niesłychanie wydajnym źródłem dochodu Banku Rzeszy. Ta znajdująca się na wolnych rynkach zagranicznych marka niemiecka, ma wzbroniony powrót do Niemiec i jako niekontrolowana nie obciąża banku emisyjnego III Rzeszy.

Na tej niesłychanie skomplikowanej, kunsztownej i perfidnej polityce **INFLACYJNEJ** zarabia kapitalizm niemiecki, a traci przede wszystkim świat pracy, którego stopa życiowa musiała **spadać stale** i systematycznie w miarę jak marka traciła swą faktyczną wartość a zysk kapitalistów rosł.

Walutowe sztuki i sztuczki bez straty kapitału międzynarodowego, a oparte na krzywdzie klasy pracującej danego kraju, stają się coraz trudniejsze.

Ten stan ruchu w dół u jednych a w górę u drugich doprowadzić musiał do pewnego punktu **ZWROTNEGO.** Zawrotne tempo przymusowych pożyczek państwowych w Niemczech, które wypompowały już chyba cały zapas gotówki tak zw. ciułaczy, zmusza do nowej wolty walutowej, do zamiany tak zw. weksli skarbowych **na dług długoterminowy.**

Jak w okresie wojny i po wojnie wygląda spłata tych długów — wiadomo!

Niemcy przygotowujące się **całą** parą do wojny, korzystać usiłują z wszelkich doświadczeń wojennych.

DR. SCHACHT TRĄBI DO ODWROTU?!

Dalsze narastanie gór rozmaitego rodzaju pieniędzy papierowych grozi katastrofą!

Bogate doświadczenie, pozornie odstawionego od udziału w rządzie, prezesa Banku Rzeszy ma raz jeszcze wprowadzić w błąd cały świat! Mowa jego wygłoszona — zdawało się — do wewnętrznego jedynie użytku niemieckich urzędników bankowych, odsłonia nowe zamiary, które zapatrzeni w hitleryzm, jak w tęczę, ekonomiści i nieekonomiści, zrozumieli jako powrót do zasad kapitalizmu liberalnego. **Tego z przemówienia Schachta wyczytać nie można**, chyba, że ktoś się bardzo uprze i między wiersze streszczenia mowy sprobuje podsuwać myśli, będące bardziej wyrazem życzeń, niż konkretnych zapowiedzi.

Owocem dotychczasowej polityki firmowanej przez gen. **Goeringa**, a realizowanej finansowo przez Bank Rzeszy i wszystkie **za**leżne od niego banki, jest **silny powrotny wzrost bezrobocia** (ustabilizowanego pono na cyfrze **2** milionów) oraz **szalone obniżenie stopy życiowej, a więc zdolności nabywczej szerokich mas ludności**.

Armaty **zamiast masła są efektownym hasłem demagogicznym, na krótką jednak metę!**

Co konkretnie zapowiedział Schacht?

Wszystkie przedsiębiorstwa potrzebne III Rzeszy, założone, prowadzone dotychczas i potrzebne nadal „dynamicznym" zamierzeniom — objąć ma „inicjatywa prywatnego kapitalizmu".

Nie naszą jest sprawą łamać sobie głowę, w jaki sposób Krup v. Bohle, ks. v. **Donnersmarck** i nieliczna, ale dobrana elita Hermanów i Nie-Hermanów, Goeringów, czy Wittelsbachów, wydanych za dynastów kapitału i władzy — da sobie radę z upaństwowionym kapitalizmem w III Rzeszy.

Faktem jest i trzeba to stwierdzić, że powrót do dawnego, pełnego „dynamizmu" kapitalizmu tak zw. liberalnego, został w Niemczech zamknięty.

Różnym naszym młodocianym— i trochę starszym — „Falangowcom" może się jeszcze śnić, że III Rzesza realizuje prócz szowinistycznych i nacjonalistycznych jakieś **społecznie radykalne reformy w szybkim, doraźnym tempie.** Można być wprawdzie zwolennikiem i wyznawcą nacjonalizmu, nawet rasistowskiego w czystej, teoretycznej formie, ale łączenie wiary w zwycięstwo szowinizmu narodowościowego z jakimikolwiek poważnymi reformami społecznymi jest naiwnym i zgubnym złudzeniem.

Rozdęta do rozmiarów ideologicznej deklaracji mowa d-ra Schachta, może być zapowiedzią, że III Rzesza przejdzie na tak jeszcze tkwiący nam w pamięci, a przez sanacyjnych wodzów gospodarczych niedawno jeszcze zalecany system deflacji. Ciągle jeszcze w Polsce żyjemy w „klimacie" skutków dawnej endeckiej inflacji z okresu „Chjeno - Piasta" i deflacji z okresu tak zw. ery pułkownikowskiej.

Przemówienie d-ra Schachta do niemieckich urzędników bankowych nie jest przełomem, jest tylko nową metodą oszukiwania świata pracy na rzecz kapitalizmu a zarazem znakiem **TRUDNEJ SYTUACJI DLA DYKTATUR!**

T. HARTLEB.

Ważą się losy

układu angielsko-włoskiego

Czytelnicy nasi wiedzą dobrze, na czym polega „słabe miejsce" układu angielsko - włoskiego, podpisanego 16-go kwietnia r. b. Mussolini i Chamberlain byli przekonani, że zwycięstwo Franco jest kwestią kilku tygodni i że wraz z tym zwycięstwem można będzie przystąpić do regulowania sporów angielsko - włoskich, oczywiście na podstawie nowego stanu rzeczy, wytworzonego przez owo zwycięstwo. Chamberlain z góry już wydział sieb'e w aureoli zwycięskiego „realisty" i siewcy „pokoju".

Bohaterski opór Hiszpanii ludowej pokrzyżował zamiary obu mężów stanu. Franco „poręczył" im, że najpóźniej 15-go maja Hiszpania w jego znajdzie się rękach. A oto czerwiec ma się ku końcowi, a wojna nadal trwa, a zapowiedziana nego zwycięstwa nie ma.

Sytuacja Mussoliniego i Chamberlaina stawała się z dniem każdym coraz... zabawniejsza. Mussolini począł naciskać Chamberlaina, by zmusił Francję do zamknięcia granicy pirenejskiej, a tym samym wszelkiego dowozu lądowego do Hiszpanii ludowej; podobno — tak donosiły depesze — nacisk ten osiągnął swoje i granicę zamknięto. **Pozostaje wszakże komunikacja morska. By ją także unieszkodliwić, bombarduje się okręty handlowe. Ale to wszystko okazuje się niedostateczne i nie rokuje szybkiego zwycięstwa.** Mussolini należy go tedy, by przyznano gen. Franco prawa strony wojującej zanim nastąpi owo przysłowiowe wycofanie „ochotników"; mógłby on wtedy zaprowadzić formalną blokadę portów Republiki. Ponieważ jednak uchwały komitetu „nieinterwencyjnego" nie pozwalają na spełnienie tego „kaprysu" dyktatora włoskiego i przyznanie praw strony wojującej jest zależne od wycofania „pokaźnej" liczby wojsk, więc Mussolini pono, dla zadokumentowania „dobrej woli" wycofał już dwie dywizje („czarna strzała" i „czarny p'omień") z frontu hiszpańskiego. Tak donosza pisma zagraniczne, ale nam w to wierzyć się nie chce.

Komitet londyński ma tedy znowu przystąpić do „pracy" i zająć się zarówno sprawą wycofania ochotników jak przyznania gen Franco praw strony wojującej.

To jest jedna wersja rokowań angielsko - włoskich, mających przyśpieszyć zakończenie wojny hiszpańskiej, a przez to wejście w życie układu angielsko - włoskiego.

Ale są i inne wersje, prawdopodobniejsze. Oto Włochy znalazły się **W CIĘŻKIEJ SYTUACJI GOSPODARCZEJ Z POWODU NIEURODZAJU.** Włochy muszą zakupić zboże zagranica, ale nie mają pieniędzy. Muszą pożyczyć pieniądze, a to jest możliwe — w warunkach obecnych — tylko w Anglii. Anglia zaś przed wejściem w życie układu z Włochami, pieniędzy nie da.

I oto Mussolini domaga się po prostu, by Chamberlain odstąpił warunku „hiszpańskiego", by uznał zabór Abisynii, by, słowem, układ wszedł natychmiast w życie i Włochy... dostały pożyczkę. Mussolini podobno grozi, że zerwie układ, jeżeli nie stanie się zadość jego woli.

Wedle innych źródeł, Mussolini nie występuje tak ostro, lecz, przeciwnie, zmuszony ciężką sytuacją w kraju, gotów jest jakoby pójść na ustępstwa w sprawie hiszpańskiej. Te właśnie źródła donoszą o wycofaniu dwóch dywizji z Hiszpanii, oraz wojsk włoskich z Libii.

Chamberlain robi co może, by wybrnąć z niemiłej sytuacji. Chce za wszelką cenę zachować „przyjaźń Mussoliniego, gdyż jego własny „prestiż" mocno jest związany z tą przyjaźnią. Nie chce pogłębić przedziału między sobą a społeczeństwem. Osobiście poszedłby na wszelkie żądania Mussoliniego, ale obawia się nawet Halifaxa, który publicznie oznajmił, że wycofanie „pokaźnej" liczby ochotników musi być warunkiem uznania prawa wojującej strony dla gen. Franca i weścia w życie układu z Włochami. A Halifax podobno większe przywiązuje znaczenie do swych słów, aniżeli „realista" Chamberlain.

Zobaczymy wkrótce, co z tego galimatiasu wyjdzie. B.

Apetyty rosną

OO. Misionarze roszczą pretensje do terenów m. Warszawy. Razem — 40 milionów.

Pisaliśmy obszernie, że Zgromadzenie O. O. Misjonarzy procesuje się z gminą m. st. Warszawy O OLBRZYMIE TERENY W CENTRUM STOLICY.

Zgromadzenie to w swoim pozwie, opierając się na ustawie o zwrocie skonfiskowanego mienia, żąda usunięcia gminy z szeregu nieruchomości, a mianowicie z domu przy ul. Krak. Przedmieście 1, gdzie mieści się komenda warszawska policji, ul. Lindneya 5, gdzie mieści się Dyrekcja Wodociągów z ul. Nowogrodzkiej 80, gdzie znajduje się Miejski Instytut Higieny, z ul. Nowogrodzkiej 73, gdzie mieści się dom wychowawczy im. ks. Boduena, wreszcie Zgromadzenie pragnie wyeksmitować gminę *z terenu ogrodu Pomologicznego oraz szeregu placów* na ul. Em. Plater, Wspólnej, Chałubińskiego. Nadto Zgromadzenie żąda zasądzenia odszkodowania w wysokości *5 milionów zł.* za grunta zabrane przez Warszawę pod ulice i skwery na t. zw. Folwarku Śto Krzyskim.

Ogólną wartość powództwa Zgromadzenie *określa na 10 milionów złotych.* W rzeczywistości jednak wartość gruntów i nieruchomości żądanych przez Zgromadzenie wynosi *Z GÓRĄ 40 MILIONÓW ZŁ.*

Na środowym posiedzeniu Rady Miejskiej prez. Starzyński udzielił w tej sprawie następujących wyjaśnień:

Gmina pozwu nie uznała ,a sąd sprawy jeszcze nie rozstrzygnął. Miasto stoi na stanowisku, że gmina działała w interesie publicznym, przejmując od władz rosyjskich grunty, urządzając ulice, stawiając szpitale i t. d. Gdyby miasto swych zadań w tym zakresie nie spełniało, wstrzymanie rozwoju Warszawy byłoby jeszcze dotkliwsze.

Gmina m. st. Warszawy posiadając od kilkudziesięciu lat sporne tereny oraz pobudowane na nich gmachy użyteczności publicznej wykonywa zadania, do których jest ustawowo powołana.

Uszczuplenie jej zasobów o mienie, stanowiącą *blisko połowę rocznego budżetu stolicy* byłoby klęską finansową dla miasta i jego obywateli.

Po wyjaśnieniach prez. Starzyńskiego, *Rada Miejska jednogłośnie przyjęła wniosek, domagający się od władz nadzorczych przedsięwzięcia środków, któreby zapobiegły niebezpieczeństwu grożącemu stolicy i jej ludności.*

Lindbergh znowu w opałach

Słynny lotnik amerykański pułk. Lindbergh po stracie synka, uprowadzonego i zamordowanego przez „kidnapperów", otrzymywał liczne groźby anonimowe, które miały na celu wymuszenie na Lindberghu milczenie, lub łagodne zeznania,w sprawie zbrodni.

Podobno te anonimowe groźby skłoniły Lindbergha do opuszczenia z żoną i drugim dzieckiem Ameryki. Mieszka on obecnie w Bretonii, na wysepce St. Gildas. Otaczają go tam detektywi i bacznie pilnują, by nikt się nie dostał do Lindbergha bez ich wiedzy i zgody.

Otóż w tych dniach Lindbergh otrzymał ze Stanów Zjednoczonych nowe anonimy z nowymi groźbami. Anonimy czynią go odpowiedzialnym za śmierć Hauptmanna, o którym głoszą, że był niewinny.

Wskutek tych listów wzmocniono jeszcze więcej dozór nad Lindberghem.

Razem z Lindberghem przebywa słynny biolog Carrel. Obaj zajmują się eksperymentami nad budową — sztucznego serca.

Z Górnego Śląska

Kara za opiekę nad małorolnymi i bezrobotnymi?

Kulisy zwolnienia dr Kohutka!

„Polonia" donosi:

Ostatnio zwolniony został z zajmowanego stanowiska w Śląskiej Izbie Rolniczej jeden z nielicznych Ślązaków, dr. Kohutek. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie były nam znane kulisy tego zwolnienia.

Otóż dr. Kohutek stanął na czele organizacji drobnych dzierżawców rolnych i tam, działając dla ich dobra, naraził się p. Pawelcowi, kuratorowi fundacji Polednika, którego działalność również m. in. skrytykował w wydanej przez siebie broszurce. Należał on również do komisji, która opracowała memoriał z żalami drobnych dzierżawców, wysłany do wojewody, dr. Grażyńskiego.

Postępowanie dr. Kohutka nie spodobało się p. Pawelcowi, senatorowi i szefowi „Ozonu" na Śląsku. Postawił więc przed p. wojewodą sprawę na ostrzu noża i zażądał natychmiastowego zwolnienia dr. Kohutka z zajmowanej posady w Izbie Rolniczej. Do żądania p. Pawelca dołączył się jeszcze dyr. Izby p. Zarzycki, i spodziewającego się tego zresztą dr. Kohutka zwolniono z miejsca, dając mu trzymiesięczną odprawę".

Doniesienie „Polonii", utrzymane zresztą w formie kategorycznej, a zatem posiadającej cechy dużej prawdopodobności, wywołać musi zdziwienie wszystkich, którym los małorolnych i bezrolnych leży na sercu. Drobni dzierżawcy rekrutują się przeważnie z pośród małorolnych i robotników. Byli oni dotychczas zdani na łaskę magnatów pruskich, właściciel i wielkich obszarów dworskich na Śląsku. Za drobne parcelki musieli płacić wysokie czynsze. Na parcelkach tych pracowali jeszcze ich ojcowie. Obecnie zabiegają oni o przewłaszczenie tych parcel za wykupem. Jednym z nielicznych obrońców drobnych dzierżawców był dr. Kohutek, który prowadził już od wielu lat walkę o sprawę tych dzierżawców; — zorganizował ich i dopomógł do uzyskania ustawowych praw do przewłaszczenia. Wydawał pismo p. t.: „Nasza Ziemia", w którym bronił małorolnych przed wyzyskiem obszarników. W piśmie tym zwrócił uwagę na machinacje t. zw. Fundacji „Polednika", która dążyła do odebrania drobnym dzierżawcom ich praw do nabycia na własność tych dzierżaw. Za to spotkała go najgorsza kara, jaka może spotkać człowieka, bo utrata pracy. Krzywda ta spotkać go miała z aprobatą wojewody Grażyńskiego?

Bylibyśmy radzi, mogąc otrzymać wyjaśnienie w tej sprawie.

160 robotników strajkuje nadal

na linii Bednary-Leonów

Jak donosiliśmy robotnicy zatrudnieni na linii kolejowej Bednary — Leonów, koło Łowicza, w liczbie 160, w dniu 10 czerwca zastrajkowali, domagając się podwyżki głodowych płac.

W dniu 17 b. m. w Inspektoracie Pracy w Łowiczu odbyła się konferencja, na której Dyrekcja PKP. wyraziła zgodę na podwyższenie robotnikom ze wsi z 2 zł. 50 gr. na 2 zł. 70 gr., a robotnikom z Łowicza z 2 zł. 50 gr. na 3 zł. 24 gr. W ten sposób Dyrekcja chce rozdzielić robotników i wytworzyć wśród nich nieporozumienia.

W następnych dniach strajk rozszerzył się na Sochaczew (strajkuje 200 ludzi) i Łowicz (120 ludzi).

Robotnicy z Sochaczewa również dostali podwyżkę z 2 zł. 20 gr. na 3 zł. dla pierwszej kategorii robotników, zwalających szaber z wagonów na tor i na 3,60 gr. przy szabrowaniu. Robotnicy ci nie zgodzili się na te różnicę i nadal strajkują, walcząc o stawkę 3 zł. 75 gr. i zapłatę za czas strajku.

Żądań tych Dyrekcja nie chce uwzględnić. Wobec tego robotnicy zamierzają przeprowadzić strajk głodowy na miejscu pracy.

Echa obchodu 1-go maja

przed sądem w Zduńskiej Woli

W dniu 15 b. m. przed sądem grodzkim w Zduńskiej Woli odbyła się rozprawa karna z oskarżenia prokuratora przeciw ośmiu „narodowcom": Edmundowi Białeckiemu, Leonowi Wichrowskiemu, Antoniemu Kwiatkowskiemu, Stanisławowi Linke, Br. Żórawskiemu, Wł. Białeckiemu, Józefowi Rówińskiemu i Józefowi Wawrzeckiemu. Wszyscy byli oskarżeni o napad na pochód 1-szo majowy (i to na odcinek gdzie szły przeważnie kobiety) oraz o użycie znanych „argumentów narodowych" w postaci kastetów, łomów, noży i t. p.

Trudności w udowodnieniu tego nie było, — pomimo, że oskarżeni nie przyznawali się do winy.

Białecki skazany został na 1 rok więzienia; Wichrowski, Linke, Żórawski, Rowiński po 9 miesięcy; Kwiatkowski na 7 m. z zawieszeniem na 2 lata; pozostałych dwuch uniewinniono.

Zatruto wodę w stawie

Niezwykłe przestępstwo popełnione zostało w majątku Pażno pod Bełchatowem, pow. piotrowskiego. Nieznani sprawcy zatruli wodę w stawie, należącym do Izaaka Lewkowicza. W ciągu paru godzin kilka tysięcy ryb zginęło wskutek działania trucizny. Poszkodowany oblicza straty na kilkadziesiąt tysięcy złotych. Przestępstwo zostało popełnione prawdopodobnie na tle konkurencyjnym.

Zatrucie gazami na hałdzie

Na hałdzie cegielni huty „Piłsudski" w Chorzowie znaleziono nieprzytomnego mężczyznę. Policja stwierdziła, iż był to bezrobotny Jerzy Rduch z Chorzowa. — Rducha przewieziono natychmiast do szpitala, nie udało się go jednak utrzymać przy życiu. Ustalono, że Rduch zbierał na hałdzie stare żelazo i uległ zatruciu gazami hałdowymi.

Kronika kaliska

(Oddział w Kaliszu, ul. Strzelecka 3)

KONFERENCJA OKRĘGOWA P. P. S.

W niedzielę, dnia 26 b. m., odbędzie się w Kaliszu doroczna konferencja Okręgowa PPS. Na porządku dziennym konferencji znajduje się m. in. sprawozdanie z działalności dotychczasowego O. K. R-u i wybór nowych władz partyjnych w okręgu.

Początek konferencji o godz. 10 przed poł. w lokalu przy ul. Strzeleckiej 3.

ZEBRANIE PARTII

W sobotę, dnia 2 lipca r. b., o godzinie 7 wieczorem, odbędzie się w lokalu własnym ul. Strzelecka 3, walne zebranie członków partii.

Ze względu na ważność spraw, będących na porządku dziennym zebrania, obecność wszystkich członków konieczna.

ZWYCIĘSTWO DRUŻYNY ROBOTNICZEJ

W niedzielę, dnia 19 b. m. rozegrany został mecz piłkarski o mistrzostwo kl. C. między drużynami RKS. TUR., a OMP. Zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna robotnicza w stosunku 6:0. Do przerwy 1:0 korzyść RKS. TUR.

Sędziował p. Nastusiak.

Kącik radiowy

DZIŚ, 25.VI.1938 R. — SOBOTA.

15.15 „Mały lord" — słuchowisko dla dzieci.

16.45 „C. O. P." — reportaż.

18.10 Koncert Chórów nagrodzonych w Radiowym Konkursie Chórów Regionalnych.

18.45 „Wołyń w poezji".

20.00 Audycja dla Polaków za granicą.

22.00 Godzina niespodzianek.

DLA WILNA.

Od 21 czerwca do 30 czerwca trwa w Wilnie t. zw. „Tydzień tanich odbiorników", zorganizowany przy pomocy pięciu mniejszych wileńskich firm radiowych. Wszystkie aparaty przed dopuszczeniem do tej imprezy zbadane zostały przez specjalną komisję. Ze względu na warunki gospodarcze Ziem Wschodnich — kwestia udostępnienia tanich odbiorników, ważna zresztą dla całego kraju, jest na tym terenie problemem szczególnie palącym. Impreza jest ciekawa, z tego względu, że mniejsze firmy, które starają się produkować odbiorniki u niej, zapowiedziały wystawienie modeli o cenach niższych od obecnie dostępnych na rynku.

Radio warszawskie

SOBOTA, 25 czerwca.

WARSZAWA I: 6.15 Pieśń. 6.20 Muzyka z płyt. 6.45 Gimnastyka. 7. Dziennik. 7.15 Ork. mandolinistów. 11. Audycja dla poborowych. 11.20 Płyty. 12. Hejnał. 12.03 Aud. połud. 15.15 Słuchowisko dla dzieci: „Mały lord". 15.45 Wiad. gospod. 16. „Mikrofon wśród gwiazd" — reportaż z płyt. 16.45 „COP" — reportaż. 17. Muzyka tan. 18. Nasz program. 18.10 Koncert chórów, nagrodzonych. 18.45 „Wołyń w poezji". 19. Utwory wiolonczelowe w wyk. Z. Adamskiej. 19.25 Pog. akt. 19.35 Trio Lisowskich 20. Aud. dla Polaków za granicą. 20.45 Dziennik i pogadanka. 21. „Ochrona mienia i bezpieczeństwo na wsi" — pog. 21.10. „A w sobotę wesoło" — pod dyr. Zb. Gorzyńskiego. 21.50 Wiad. sport. 22. Godzina niespodzianek. 23. Ostatni dziennik.

WARSZAWA II: 13. Piosenki z płyt. 13.25 Pieśni polskie w wyk. M. Dzikowej. 13.50 Parę informacyj. 13.55 Program. 14. Koncert rozrywkowy z płyt. 15. Wiad. sportowe. 15.05 Zespół Rachonia. 17. Co jadać w upały — pog. 17.15 Misza Elman (skrzypce) — płyty. 18.10 Muz. tan. z płyt. 22. M. Trombini - Kazuro (klawesyn) i M. Szaleski (viola d'amore). 22.50 Muz. tan. z płyt.

NIEDZIELA 26 czerwiec.

WARSZAWA I: 7.15 Pieśń. 7.20 Ork. KPW. w Katowicach. 8.00 Dziennik. 8.15 Aud. dla wsi. 9.15 Nowy Sącz — stolica Zielonego Podhala. 11.45 Przegląd kulturalny. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03 Por. muz. pod dyr. Grzegorza Fitelberga z uds. Ireny Cywińskiej — sopran. 13.00 Książki mojego dzieciństwa — szkic literacki — Zygmunta Nalewskiego. 15.00 Na zielonym Podhalu — muzyka regionalna. 16.30 Zaczarowany kurant — słuchowisko Janusza Stępowskiego (wznowienie) z Poznania. 17.05 Działanie samochodu — pog. 17.10 Muzyka — płyty. 17.30 Tygodnik dźwiękowy. 18.00 Podwieczorek. W przerwie około g. 16.55 Chwila Biura Studiów. 19.50 Pog. i program. 20.05 Muzyka — płyty. 20.40 Przegląd polityczny i dziennik. 21.00 „Ta — joj" (ze Lwowa). 21.40 Wiad. sportowe. 22.00 Donizetti: „Don Pasquale" — opera (w skrócie). 23.00 Ost. dziennik.

WARSZAWA II: 15.00 Zespół Wiktora Tychowskiego. 15.40 Felieton akt. 15.50 Rec. wiolonczelowy Fenermanna — płyty. 16.35 Duety w wyk. Ir. Gadejskiej - Żelechowskiej i . Hupertowej. 16.55 Program. 22.00 Muz. tan. — płyty. 23.30 Koncert popularny — płyty.

Tabela wygranych

3 dzień ciągnienia I klasy 42 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

10.000 zł. — 1981

Po 5.000 zł. — 11132 68068 138793

Po 2.000 zł. — 34656 91583 114741 130439

Po 1.000 zł. — 1241 10819 34292 134374

Po 500 zł. — 4637 7758 19694 44068 45875 72930 53458 138746 141774 146783

Po 250 zł. — 1256 12204 14791 17155 21622 26434 27444 27965 40891 50452 69751 72850 78498 78855 83394 88498 91762 106753 109087 111179 114172 131978 136457 147630 152896 153280 154777

WYGRANE PO 125 ZŁ.

186 295 511 638 1908 89 2386 710 74 3181 875 89 4027 5147 302 665 941 6603 783 955 7122 418 803 9065 181 10704 11258 492 612 12535 13335 695 14425 781 800 921 25 61 15391 897 16472 548 743 17059 114 18066 225 481 19447 20186 208 21243 300 578 22238 244 56 23526 681 24115 808 75 68 25159 395 26335 89 27457 28758 29816 449 628

30275 468 31732 248 336 805 987 33222 42 680 634 980 34214 449 923 35010 605 60 768 36367 99 474 816 37067 277 98 324 434 38861 39289 89 538

40240 775 41410 53 42147 640 43462 77 44177 812 567 767 45273 596 997 46195 341 47792 48260 797 70 49628 329

51378 450 52752 53421 954 54531 937 41 86 55423 45 56 975 57313 528 716 58131 89 259 59162 946 60763 62275 416 63037 515 64317 900 50 65053 183 66545 513 873 67745 68422 75 531 647 877 69210 559 70159 510 60 851 71669 72194 73294 563 74086

75147 77372 886 042 78388 79216 635 80110 537 601 770 81067 511 82369 93 323 36 389 84056 767 73 88 86860 87264 927 88197 295 418 789 828 89520 739 90044 31565 772 814 92210 614 33 785 94788 95233 330 96252 395 97103 421 784 804 98113 514 847 39897

100349 101442 980 10422 525 105684 891 106602 107226 429 108566 109264 834 110009 48 420 699 890 112011 717 910 113035 653 116710 117777 118146 866 119590 121049 406 122604 99 123449 124199 651 890 125776 803 127355 898 128435 59 129038 102 725 65 74 130081 580 131387 132428 133041 532 134087 99 273 136050 137145 69 138205 65 541 139000 802 141431 735 51 74 142011 143005 81 144583 807 145167 121 697 841 147789 812 65 148696 149311 905 151091 381 438 820 152879 154573 712 155305 505 159234.

WYGRANE PO 62 ZŁ. 50 GR.

4 24 96 253 356 95 483 89 666 91 973 1025 338 406 537 2089 41 145 66 88 228 759 3063 76 93 272 321 95 561 656 73 712 820 4196 272 357 431 69 651 705 98 937 5159 809 987

79 6008 100 53 439 635 716 944 64 7193 290 394 428 953 8852 72 590 703 9127 236 265 541 68 96 710 26 907 61

10056 89 216 34 498 948 11361 70 572 625 800 25 77 12318 22 405 19 997 13220 327 77 639 806 81382 14810 84 425 45 79 606 24 15229 32 76 347 405 562 690 702 13 16 16213 57 341 681 17490 562 813 18077 269 517 601 864 19122 416 504 67 949

20262 330 82 8 526 684 706 889 900 21048 105 249 22305 408 87 687 787 23312 62 24340 64 79 417 707 838 839 25124 217 31 74 817 59 515 61 82 26170 258 67 839 78 833 75 27141 42 207 13 910 28147 242 471 722 878 29063 275 729 815 95 936

30170 256 67 548 75 602 86 957 31136 474 542 60 706 57 824 32188 80 214 377 406 654 33375 496 606 77 902 34387 414 35219 361 805 67 936 36033 372 472 546 658 832 918 37159 95 214 509 657 38036 49 630 784 811 47 39096 124 318 420 730 821

40048 54 74 97 675 842 41061 330 555 805 49 89 42066 113 291 550 71 929 43 43023 327 45 490 532 625 792 849 83 86 45098 194 434 733 46052 58 280 367 435 75 526 806 23 901 56 47159 91 625 860 48031 260 461 83 577 652 738 800 936 65 49037 209 362 477 84 97 831 982

50635 786 923 76 51007 152 374 83 578 984 52250 318 798 833 53028 103 [illegible] 267 516 37 619 732 54143 304 469 512 622 30 54 55189 442 734 834 56053 91 240 444 75 541 56 701 27 943 81 57250 51 477 69 572 97 770 905 58724 59593 60077 143 46 223 35 44 509 490 96 544 311 707 801 924 61031 62108 44 364 67 582 780 63118 318 62 487 558 83 851 999 64132 327 611 846 298 65392 491 996 66169 222 43 553 735 881 908 64 65 67198 219 550 62 863 727 77 813 344 68006 104 20 655 985 94 97 69020 480 70164 546 677 71129 54 252 500 725 812 924 67 72023 535 53 73078 151 415 643 56 961 74695 750 969

75058 207 66 73 499 595 850 76099 421 45 629 77324 402 40 512 716 78253 82 94 379 475 530 787 881 996 79029 158 212 345 513 61 617 855 923 80075 484 859 81130 395 728 95 965 91 82813 728 83014 75 145 284 656 76 814 46 70 84020 118 76 331 86 85032 234 453 522 895 982 86174 325 416 596 851 956 87068 275 342 485 870 88147 73 428 721 937 89073 92 159 254 95 423 502 75 691 821 90207 10 15 36 422 543 777 820 905 91285 854 92082 489 847 929 84 93161 93 306 529 58 904 88 935 94121 76 238 330 98 409 65 58 79 623 815 95201 770 817 963 96138 91 552 77 958 97242 577 470 534 93 621 98290 305 40 845 086 99044 58 171 256 312 456 80 517 [illegible]05

100 104 271 789 978 101192 222 26 428 604 743 79 102469 70 567 691 735 103198 316 514 619 879 104074 167 94 233 378 476 537 915 57 82 105120 306 21 897 958 106742 47 886 913 23 107096 270 531 790 989 108286 304 109069 75

207 500 633 84 710 90 98 937 110607 10 111606 941 112127 48 318 444 113104 251 363 474 613 41 114110 639 63 736 115092 172 330 430 587 701 116042 759 82 821 117087 513 714 118050 127 431 51 748 119284 486 784 827 120183 88 453 783 121018 208 500 64 645 877 122251 370 607 123174 606 36 865 124029 87 253 449 842 125455 519 126170 233 63 594 770 127203 19 896 128231 81 438 539 615 841 129246 353 527 130102 56 67 382 487 847 87 131155 536 641 779 923 39 132380 540 702 57 133078 638 964 134041 256 361 135014 120 358 400 865 136173 59 872 137080 420 55 619 749 138299 366 139031 236 372 478 140013 54 220 339 557 141290 565 83 624 769 946 67 142116 54 391 403 53 143020 70 123 214 315 566 869 951 144306 66 678 92 90 75 145251 779 847 946146015 61 448 87 92 869 956 99 147397 798 842 43 79 931 79 148032 105 271 372 647 149015 312 543 70 625 70 850 150102 16 498 560 151140 34 80 99 456 543 604 66 152276 482 601 747 55 153642 847 154226 155206 367 648 714 919 156025 62 238 81 519 93 638 836 69 157074 156029 307 18 66 965 159090 465 934. 125 ZŁ.

III ciągnienie

WYGRANE PO 125 ZŁ.

1449 890 2201 378 425 81 768 19 805 929 3324 5197 847 6132 348 732 8264 550 8719 10878 985 87 11341 12516 13263 736 17037 376 18458 19386 20127 22235 878 25214 926 25058 850 26768 916 28149 29305 31502 982 32103 232 33426 57 977 34811 35340 969 36180 417 766 37507 684 39206 340 42501 44643 770 46811 46911

50461 52494 54518 56026 485 792 874 55521 765 59058 60192 61020 882 63313 64110 377 67058 356 679 68423 69014 385 008 71032 174 72266 455 75211 76155 77659 79264

80668 81619 708 83208 84248 86447 87111 355 88229 921 90 265 717 91967 92883 93807 534 96660 97010 401 927 98173 99035 925 61

100085 365 675 101016 104465 105078 677 109168 632 111369 441 965 113726 114132 413 657 115501 21 81 117365 119291 455 70 120596 121252 796 124650 66 126473 634 12034 792 129567 130485 726 134604 137568 950 138125 139763 141030 156 143420 855 144815 145033 146131 147540 953 148255 388 756 149144 150306 153036 695 154061 531 155380 156842 157641 158001 159929.

WYGRANE PO 62 ZŁ. 50 GR.

728 1551 965 2344 425 577 761 4828 38 5589 6045 173 561 7222 86 892 [illegible] 8745 9908 78 10331 448 777 11054 687 12282 462 13840 950 14455 792 874 15023 262 351 700 34 823 948 16006 37 92 228 358 536 93 816 17430 36 558 18140 284 839 19231 614 20137 78 230 427 84 21055 679 853 22051 23175 382 02 840 24078 153 390 637 980 25068 104 251 385 26330 27238 399 496 [illegible] 28128 794 23060 541 30410 650 859 31167 524 928 32732 33162 701 34324 83 614 35039 132 33 351 793 928 36026 96 272 323 627 723 904 37404 38565 681 997 39636 745 40020 186 295 848 41854 948 42115 43237 56 71 717 40 44146 383 408 552 53 67 45399 680 46039 143 69 47092 882 48192 89 631 96 49331 86 458 538 50502 23 804 52247 87 53353 665

717 911 54758 858 56384 57277 650 645 58812 59125 648 60210 85 476 61130 301 62147 710 63029 122 [illegible] 65025 106 240376 66212 836 972 67448 698 716 68267 412 61 565 69206 353

70145 209 364 828 71162 72 147 274 553 73161 865 74240 575 75509 76469 638 77819 72 79036 491 620 22 62

80715 805 98 614 85 83258 375 622 84095 404 579 675 85009 67 838 961 86244 331 73 528 77 581 87933 88144 89749

90758 855 92452 617 745 93690 713 94113 848 95529 96154 259 808 928 97072 170 966 98103 832 99444

100341 655 922 101018 102163 261 105135 364 602 701 919 104037 481 847 105325 449 106137 527 952 107174 418 736 109162 929 109180 46 589 112281 668 111273 112117 113753 8441 114049 27380 802 919 115366 711 116402 17239 456 788 118210 927 119416 933 78 120035 85 539 121383 413 682 121383 413 682 122521 642 123420 657 124300 758 73 125289 684 922 52 126920 127012 304 591 128216 771 948 129521 130376 742 63 131069 130 464 643 51 844 77 133013 783 134060 136413 32 573 646 137183 387 138552 913 139055 140971 141244 529 726 142384 143094 100 539 864 960 144669 798 145062 181 260 490 146473 848 947 147066 586 957 149877 150000 23 151173 [illegible] 746 152237 651 153114 31 287 645 154336 156858 157718 159845.

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

Zł. 50.000 — 56025

Zł. 25.000 — 111837

Zł. 20.000 — 136049

Zł. 15.000 — 95423

Zł. 10.000 — 46137 88005

Zł. 5.000 — 112 7865 20364 152329

Zł. 1.000 — 47463 50330 146395

Zł. 500 — 5109 87746 100586 128290 139787 115610 153205

Zł. 250 — 3540 4270 6782 14451 24286 25451 26524 27768 388179 58498 67336 83198 88830 89959 990040 104692 109338 120069 122878 131769 135579 [illegible] 143027 145447 151125 152074 155309 156449

WYGRANE PO 125 ZŁ.

1141 282 2448 3498 25 4309 5106 696 7846 8181 778 11969 13319 72 662 15392 585 78616357 819 559 19067 381 20020 29 786 922 21407 641 22170 23471.

25415 27298 442 29334 30093 735 31532 906 32079 33545 713 35027 554 721 914 37348 38657 38857 41008 885 42170 868 43618 959 44025 45904 47379 48064 49917 59970 51429 52370 54048 477 747 55129 56041 69 753 57164 474 660 62089 267 63634 6511 633 888 67757 68906 69339 406 71646 874 72597 73170 349.

75532 76171 263 354 79249 378 80 80600 18 81632 82920 84774 86181 427 88684 798 91909 92011 93344 532 719 94529 878 79 938 95298 96754 97793 956 100793 102638 103040 736 104114 105526 108410 110381 111230 651 112606 115474 989 116041 117170 118133 119172 432 747 120824 958 121759 122202 392 123456 639

125102 60 370 764 127215 974 67 129620 151903 132351 133029 135715

137159 141076 538 146059 812 149490 957 151420 848 152170 389 [illegible] 153698 154201 475 668 917 155861 67 979 156266 433 81 800 158918 159945

WYGRANE PO 62 ZŁ. 50 GR

111 203 737 1193 277 2735 4075 99 762 904 62 5092 170 343 524 6257 72 466 553 674 7015 21 139 373 477 566 789 921 48 8417 617 9200 83 304 933 10239 53 452 11738 964 13087 14415 708 995 15046 428 17084 18104 237 396 429 47 625 19192 274 762 65 20583 797 21025 173 701 22309 721 876 23156 378 87 467 632 36 723 24188.

25213 321 552 676 26979 27643 28090 304 567 711 29106 58 604 30120 268 72 316 552 86 31072 164 257 672 954 32412 33389 580 655 840 34501 736 35747 36115 702 37000 915 38871 950 39262 549 90 762 40881 41081 360 914 15 31 42138 331 543 43017 323 476 641 727 44049 455 45719 46333 891 47072 194 274 543 48 48335 60 485 49297 618 50285 801 944 57179 335 621 736 977 99 52122 53059 510 774 54788 615 922 55100 16 352 62 97 525 847 57 56103 32 593 798 847 57339 44 95 559 69 753 58579 59344 73 403 576 795 60170 215 415 35 61375 443 72 815 62272 437 515 63860 918 77 64079 367 65294 302 50 903 66094 67030 756 823 998 68316 69031 717 70386 71589 805 72073 280 364 442 666 73159 428 85 730 80 661 74132 846.

75575 910 76289 344 91 77270 383 525 78092 95 311 35 871 79022 751 865 80108 391 432 50 81672 682 988 82034 83078 245 387 382 784 834 948 84237 85725 899 86085 87 255 451 870 964 87539 634 89112 217 28 90016 57 450 694 91522 92578 93061 814 94078 700 852 95248 933 97145 107 307 70 445 673 98102 99088 293 819 30 100048 659 809 69 414 101142 942 102232 613 636 103483 937 104012 708 710348 656 705 905 10 106634 107188 603 928 108026 196 671 779 109462 512 692 111268 556 112417 113002 667 372 114377 115226 886 116599 771 117414 118084 163 119090 440 120624 912 121221 69 712 122247 123085 255 517 621 714 124811 984

125134 50 212 127102 871 128028 589 610 813 129030 177 372 534 784 [illegible]06 7 14 412 648 131101 222 751 132060 169 664 133021 279 418 752 134469 826 135423 837 930 13[illegible] 137009 461 99 733 138336 38 49 52 139342 66 742 883 91

140138 776 141538 142018 185 96 205 932 143254 830 144182 90 250 680 98 145121 377 436 96 668 146185 428 513 625 98 147063 742 64 [illegible] 148020 715 879 94 149697 816

150364 96 469 624 151018 25 554 779 833 939 153121 236 682 154141 615 769 829 997 155030 123 25 45 299 338 579 156108 272 312 779 800 157033 94 214 77 336 414 715 158218 524 159196 326 488

KRONIKA KRAKOWSKA

Rozpisać wybory do Sejmu, do Rady Miejskiej i do Ubezp. Społ.

Zgromadzenie w Podgórzu

W niedzielę, 19 b. m. odbyło się w sali Domu Tramwajarzy w Podgórzu liczne zgromadzenie, zwołane przez Komitet dzielnicowy P. P. S.

Przewodniczył tow. Socha, sekretarzował tow. Wąsowicz. Referenci tow. tow. Walczyk, Cekiera i dr. Szumski przedstawili w swoich wywodach obecną sytuację polityczną i gospodarczą, zagadnienie samorządu oraz zagadnienia polityki zagranicznej. Z wielkim zainteresowaniem wysłuchali zebrani przemówień. Szczególnie żywo reagowała sala, kiedy poruszono sprawę napaści Hitlera na Czechosłowację.

Gospodarka w przedsiębiorstwach miejskich, jak w tramwajach, w kamieniołomach i w spółce „Caro" spotkała się z ogólnym potępieniem.

Po przemówieniach uchwalono jednomyślnie rezolucję, w której zebrani domagają się **rozwiązania sejmu i rozpisania nowych wyborów na podstawie 5-cioprzymiotnikowego prawa głosowania, protestują przeciw próbom pogorszenia prawa wyborczego do Rad miejskich**, domagają się **wobec wykrycia nadużyć w przedsiębiorstwach miejskich pociągnięcia winnych do odpowiedzialności karnej, oraz domagają się jak najszybszych wyborów do Rady miejskiej, które by dały wyraz woli ludności miasta**. Rezolucja **wyraża zaufanie PPS. za nieugiętą walkę o prawa ludowe o Wolność, Sprawiedliwość społeczną i o Socjalizm.**

Zgromadzenie zakończono okrzykiem na cześć PPS., Rządu robotniczo - chłopskiego oraz odśpiewaniem Czerwonego Sztandaru i „Międzynarodówki".

Prowokacja endeków

Pisaliśmy o napaści endeckiej bojówki w niedzielę, 19 b. m., na 2-ch młodocianych towarzyszy z TUR., która to napaść skończyła się żałośnie dla zbirów endeckich. Na prowokację endeków zareagowali przechodnie i dali należytą nauczkę bojówkarzom „Orędownik" komentuje to sprowokowane przez endeków zajście.

W artykule tym wychodzi na jaw cała perfidia i obłuda endecka.

Tytuł artykułu brzmi: „Nożowy napad socjalistów na narodowców w Krakowie". Odmiennie niecoprzedstwia się treść. A więc po pierwsze „Orędownik" przyznaje, że „na ul. Floriańskiej dwóch narodowców pchnęło przechodzącego ych umundurowanych członków TUR.".

A więc nie socjaliści zaczepili „narodowców", lecz przeciwnie właśnie owi „narodowcy" napadli na członków TUR., czyli, że „endecy" sprowokowali zajście. A dalej „Orędownik" pisze: „w obronie życia narodowiec wyjął nóż i poranił trzech napastników". Mieli zatem ci „niewinni" endecy noże i ranili tych, na których napadli. Należała się im nauczka. Na wszelkie prowokacje endeckie robotnicy dadzą natychmiast doraźną i bolesną odpowiedź. Może na przyszłość odechce się bojówkarzom prowokacji i napadów.

Historie dnia

Zamykać mieszkania i okna. Skradziono przez niezamknięte okno z mieszkania Stanisława Długopolskiego, zam. przy ul. Dietla 86, dwa ubrania męskie, wartości 180 zł.

Skradziono przez niezamknięte okno z mieszkania Józefa Trawińskiego, zam. przy ul. Zamenhoffa 6, dwa zegarki męskie, wartości 230 zł., oraz kwotę 40 zł.

Obława. W czasie obławy na Błoniach w Parku im. dr. Jordana i w „Wesołym Miasteczku", zatrzymano 31 osób za różne przestępstwa. Nadto organa P. P. doprowadziły i zatrzymały: dla stwierdzenia tożsamości 23 osoby, za drobne kradzieże 1, za opilstwo 2, za wykr. przeciw porządkowi publicznemu 10.

Tragiczny wypadek na dworcu w Krakowie. We czwartek rano na dworcu kolejowym w Krakowie — wpadła pod pociąg Anna Bałwanowa z Bieżanowa, czyścicielka wagonów Koła pociągu zmiażdżyły jej obie nogi. W stanie beznadziejnym przewieziono ją do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Z miasta

ZAKAZ PRZEJAZDU PRZEZ BULWAR NAD MŁYNOWKĄ KRÓLEWSKĄ.

W Krakowskim Dzienniku Wojewódzkim ukazało się rozporządzenie starosty grodzkiego w Krakowie, — zawierające zakaz przejazdu przez bulwar nad Młynówką Królewską wzdłuż ulicy Podchorążych.

PRZEDŁUŻENIE „KIERMASZU KRAKOWSKIEGO" I „WESOŁEGO MIASTECZKA".

„Kiermasz krakowski" i „Wesołe miasteczko" przedłużone zostały do 8 lipca. Wstęp dla starszych wynosi 10 gr., dzieci w towarzystwie rodziców wchodzą za darmo.

ZAKOŃCZENIE „DNI KRAKOWA".

We czwartek tradycyjnym obchodem „Lajkonika" zakończone zostały „Dni Krakowa".

WYSTAWA BIBLIOFILSKA Z DARU BIESIADECKIEGO

Towarzystwo Miłośników Książki urządziło w czytelni Muzeum Przemysłowego bardzo ciekawą wystawę starych cennych druków i opraw z tłoczonymi superexlibrisami oraz wszelkiego rodzaju rzadkości bibliofilskich pod względem wydań, pieczęci, dopisków, notatek etc. Całość tę ofiarował Towarzystwu Miłośników Książki wybitny kolekcjoner i Ojciec bibliofilstwa polskiego Franciszek Biesiadecki, redaktor i wydawca „Exlibrisu".

Wystawa potrwa przez piątek i sobotę w godzinach od 10-ej do 14-ej. Wstęp wolny.

Z Zakopanego

Strajk przy robotach kolejowych

Dnia 22 b. m. robotnicy, zatrudnieni przy robotach kolejowych,— prowadzonych przez firmę „Stribo", porzucili pracę, okupując teren pracy. Strajkujący żądają podwyżki płac. Dotychczas otrzymywali po 2 zł. 80 gr. dziennie.

W chwili obecnej jest to już trzeci strajk w Zakopanem; dwa są okupacyjne, jedynie strajk robotników budowlanych, który trwa od 8 b. m., nie jest okupacyjnym; jest on jednak tak solidarny, że nie zachodzi potrzeba okupacji żadnej budowy.

Strajkujący robotnicy budowlani w Zakopanem swą solidarnością wzbudzają powszechny podziw i uznanie.

Bandycki napad „narodowców" w Zakopanem

W środę, 22 czerwca r. b., delegata strajkowego (roboty drogowe odcinek nr. 13), tow. Mitonga, idącego spokojnie ulicą Nowotarską, zaczepiło 6-ciu „narodowców", z prowodyrami endeckimi Cieślą i Górskim na czele.

„Bohaterzy" endeccy uważali jednak, iż sześciu na jednego to trochę za mało, więc skończyło się na pogróżkach prowodyra Cieśli, który odgrażał się wobec tow. Mitonga. Tow. Mitong udał się do domu na ulicy Nowotarskiej, — gdzie po 15 minutach zjawili się Cieśla i Górski, ale już na czele bojówki, składającej się z 30 osób Powybijali w mieszkaniu tow. Mitonga okna, powyrywali drzwi, oraz w bestialski sposób pobili towarzysza Mitonga nożami, ciupagami i tępymi narzędziami, demolując jednocześnie mieszkanie.

Na wieść o napadzie grupa robotników rzuciła się w pogoń za napastnikami, którzy ratowali się ucieczką, kryjąc się na „Gubałówce" w lesie; dwóch zaś przed pościgiem robotników schroniło się do elektrowni miejskiej. Przybyła policja, która ciężarowym autem wywiozła napastników. Tylko dzięki obietnicy, iż winni będą z całą surowością ukarani, obeszło się bez samosądu.

Koło południa robotnicy zauważyli prowodyra Cieślę, idącego ul. Krupówki, który na widok robotników schronił się do żydowskiego sklepu, jakkolwiek Żydów bardzo nie lubi. Stamtąd zabrała go policja.

Bandycki ten napad wzbudził oburzenie w Zakopanem. Klasa robotnicza Zakopanego unika metod, stosowanych przez warchołów, „narodowych" nie mniej jednak bezkarnie nie pozwolimy się prowokować.

Czekamy na odpowiednie ukarania winnych napadu, a szczególnie prowodyrów: Cieśli i Górskiego, co jedynie może zapobiec odwetowi ze strony robotników.

Warto dodać, iż tego samego dnia we wczesnych godzinach rannych tenże Cieśla sprowadził na roboty drogowe, gdzie trwa strajk specjalnie zmobilizowanych łamistrajków, którzy na widok zbliżających się strajkujących, uciekli, po do ucieczki Cieśla uciekając, strzelał z rewolweru; na szczęście nie trafił nikogo.

Staraniem T. U. R. w Zakopanem odbędzie się dnia 26 czerwca 1938 roku o godz. 5-ej po południu w Sali Morskie Oko w Zakopanem

Uroczysta Akademia

ku czci ANDRZEJA STRUGA.

Przemówienie wygłosi tow. **T. Arciszewski** z Warszawy.

Następnie zostanie odegrana sztuka p. t.: „Gwiazda Syberii". Zarząd T. U. R. w Zakopanem uprasza o liczne przybycie.

Dyskontowanie cudzych zwycięstw na swoje konto

W klerykalnym „Głosie Narodu" ukazała się kłamliwa notatka w związku z 1-no godzinnym strajkiem w fabrykach czekolady w Krakowie, w sprawie 8 i 15 dniowych urlopów płatnych w całości.

Pismo to wprowadza w błąd swoich czytelników, twierdząc, że to „chrześcijański" Związek wyusmął żądanie 8 i 15 dni urlopu, tylko Związek klasowy zrezygnował z tego(!?) — i że dopiero dziś socjaliści podjęli inicjatywę, wysuniętą przez Ch. Z. Z.

Trzeba mieć naprawdę dużo tupetu i zakłamania, aby zdobyć się na takie kłamstwo. Nikt ze świadomych ludzi w to nie uwierzy.

W roku 1937, kiedy klasowy Związek Cukierników wysunął żądania i zawarł umowę z fabryką Piasecki, to Chrześc. Z. Z. w fabryce tej nie wysunął żadnych żądań, tylko uzależnił wszystko od łaski p. Piaseckiego. Po tym skorzystali z wywalczonych przez Związek klasowy postulatów i w „Dzwonie Niedzielnym", pod rado snym tytułem „Zwycięstwo chrześcijańskiego związku zawodowego w fabryce Piasecki" chełpili się umową, zawartą przez socjalistów.

To samo było tego roku z urlopami. W lutym Związek klasowy wysunął żądania 8 i 15 dni pełnych płatnych urlopów, a Ch. Z. Z. wogóle żadnych żądań nie wysunął, bo wiedział, że znowu socjaliści będą walczyli, a oni (Ch. Z. Z.) skorzystają z wywalczonych korzyści, twierdząc, że wywalczył je związek „chrześcijański".

Kłamią, bo nie mogą przeboleć, że podczas strajku w fabryce Piaseckiego zeszli na podwórze fabryczne wraz z robotnikami klasowcami robotnicy z Ch. Z. Z., gdyż otworzyli im się oczy i zrozumieli, że tylko klasowe Związki prowadzą walkę o poprawę bytu robotników.

Lepiej byście zrobili, panowie, gdybyście mówili prawdę swoim obałamuconym ludziom i nie pługawili haseł chrześcijańskich, których nadużywacie. Doprawdy wstyd!

Jeżeli nic nie robicie w kierunku wywalczenia lepszych warunków dla robotników, bałamuconych przez was, to przynajmniej nie dyskontujcie cudzych zwycięstw na własne konto.

Socjaliści dali dowody swej skutecznej pracy dla robotników w postaci umów zbiorowych, podwyżek płac i t. d. To jest najlepsza odpowiedź dla różnych pachołków kapitalistycznych.

St. Cekiera.

Uniewinnienie studenta

Swego czasu Samuel Hirschfeld, student chemii U. J., został przez Starostwo Grodzkie zasądzony na dziesięć dni bezwzględnego aresztu i grzywnę za udział w bójce. Hirschfeld tłumaczył się, że został napadnięty przez bojówkę endecką i musiał się bronić.

Obecnie w sądzie krakowskim zapadł wyrok uniewinniający. Hirschfeld zapłaci jedynie 40 zł. za noszenie boksera.

Tyfus plamisty pod Krakowem

We wsi Ruszcza pod Krakowem wybuchła epidemia tyfusu plamistego. Tyfus został w te okolice przywleczony przez robotnice rolne, które pracowały w Sarnach na Kresach Wschodnich.

Równocześnie przywieziono do Krakowa kilka osób chorych na tyfus plamisty z województwa lwowskiego. Osoby te przywieziono do Krakowa taksówką, którą później poddano dezynfekcji.

Z Teatru

„Cyganeria"

„Cyganeria" Pucciniego należy od tych licznych popularnych oper, które zmuszają współczesnego słuchacza do sporej dozy wyrozumiałości. Inaczej wypadałoby ich walory w dużej mierze odbrązowić i obnażyć z pozorów znakomitości, w jakie je odziały lata powodzenia. W takim wypadku powstałoby dokoła „Cyganerii" daleko więcej cieni, niż blasków.

I tak libretto, osnute na słynnej książce Murgera, zużytkowało prócz imion bohaterów zaledwie szkielet akcji, ale nie przeniosło na deski sceniczne nic z uroku, poetyczności i prawdy psychologicznej niezapomnianej „La Bohéme". A tak modny kiedyś „weryzm" operowy nie cofnął się w swym dążeniu do realizmu przed efektami tak drastycznymi i brutalnymi, jakichby się nie powstydziła najgorsza farsa.

Muzyka Pucciniego jest jeszcze ciągle miła i efektowna, jakkolwiek tak kiedyś słowne wirtuozowstwo instrumentalne Pucciniego nie może wobec dzisiejszych zdobyczy palety orkiestrowej ani zachwycać ani imponować. Pozostały jednak wartości niesporne: piękno melodyjne arii i umiejętność charakterystyki dramatycznej, a to jest jeszcze dość dużo, by móc tę operę z prawdziwą przyjemnością wysłuchać.

Goście rumuńscy — wykonawcy czołowych ról — chlubnie już w Krakowie znani, potwierdzili jeszcze raz swą dobrą opinię.

Zarówno Dinu Badescu-Rudolf, jak Serban Tassian — świetny baryton i Valentina Cretzoin - Mimi, obdarzona pięknym, subtelnym sopranem, wywiązali się ze swego zadania więcej, jak poprawnie. Mniej przekonuje p. Nya Badescu, która zdaje się wprowadzać na scenę ton nazbyt operetkowy. Polscy artyści pp. Płońscy, Mazanek i Geiger oraz chóry zasłużyli na uznanie, także orkiestra pod kierownictwem pp. dyr. Walek-Walewskiego i Ormickiego wykazała znaczne postępy.

J. S.

Konferencja delegatów Zw. Spożywczego

Podaje się do wiadomości, że w poniedziałek, dnia 27 czerwca, o godz. 6-tej wieczorem, odbędzie się **konferencja delegatów i mężów zaufania wszystkich fabryk**, wchodzących w skład działu Spożywczego na terenie Krakowa, w lokalu Związku Cukierników, Rynek - Główny 33, III p.

Na porządku dziennym, sprawy organizacyjne w zawodzie Spożywczym.

Nakazuje się punktualne i obowiązkowe przybycie.

Towarzysze! Towarzyszki!

W niedzielę, 26 b. m. o godz. 4 popoł. odbędzie się w Białym Prądniku, w lokalu przy ul. Białoprądnickiej 1. 3

Publiczne Zgromadzenie

z porządkiem dziennym: 1) Sytuacja polityczna i gospodarcza, 2) Położenie klasy robotniczej.

Referuje radny m. tow. K. Przybyś.

Komitet P. P. S.
w Białym Prądniku.

Polska Partia Socjalistyczna

W niedzielę 26 b. m. o godz. 3 pop. w Ciężkowicach k. Szczakowej odbędzie się

Zgromadzenie Ludowe.

Przemawiać będzie b. poseł tow. A. Ciołkosz. Wzywa się wszystkich robotników do masowego udziału.

Komitet P.P.S.
w Ciężkowicach.

Robotnicy popierajcie swoje pismo

Rozprawy karne w Starostwie Grodzkim

Onegdaj przeprowadziło Starostwo Grodzkie Krakowskie — 167 rozpraw karno - administracyjnych o wykonaniu przepisów sanitarno-budowlanych i ukarało między innymi:

1) Weinfeld Ozjasz ul. Miodowa 12 1.000 zł. — 10 dni. 2) Franciszek Kopałka Ks. Józefa 84 1.500 zł. 3, Mildner Konstanty, Matejki 9. 500 zł. 4) Feigler Salomon, Józefa 12, 2.000 zł. 5) Kreuzer Abraham, Plan Nowy 1.000 zł. 6) Stec Mieczysław, Rękawka 8, 500 zł. 7) Rakower Franciszek, Dietla 61, 500 zł 8) Herzig Dawid, Krakusa 20, 500 zł.

Dyżury lekarzy

Dnia 25 czerwca — noc.

Okrzański A. — Lenartowicza 8, tel. 206-26.

Friedman H. — Wrzesińska 3, — tel. 117-99.

Kleczek Stan. — Litewska 6, tel. 178-14.

Braciejowski J. — Lwowska 22, tel. 184-64.

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Sobota, 25.6 „Mariella".

Niedziela, 26.6. o godz. 3 popoł. „Gałązka rozmarynu", wiecz. „Serca Balbiny".

W próbach pod kierunkiem reż. W. Radulskiego sztuka L. E. Huxley'a p. t. „Wiosenne porządki", która będzie najbliższą premierą teatru im. J. Słowackiego.

ARTYŚCI TEATRU „CYRULIK WARSZAWSKI" W STARYM TEATRZE. Znakomici artyści teatru rew. „Cyrulik Warszawski" w osobach St. Górskiej, K. Krukowskiego, L. Lawińskiego, M. Rentgena wystąpią dwukrotnie w Starym Teatrze, a to w sobotę 25 i w niedzielę 26 b. m. w nowej rewii satyryczno - politycznej „Przy drzwiach zamkniętych", pełnej humoru, satyry i groteski. Doborowy program jakoteż świetni wykonawcy ściągną niezawodnie do sali Starego Teatru licznych słuchaczy, wielbicieli niefrasobliwej piosenki i humoru.

Kina

ADRIA: „Straceńcy", „Zbłądziłam".

ATLANTIC: „Salwa o świcie" i „Bogate biedactwo".

KINO-TEATR BAGATELA: Z powodu remontu budynku nieczynny.

LOPP: „Koniec pani Cheyney".

MUZEUM: „Książątko".

PROMIEŃ: „Alarm na morzu".

STELLA: „Król burleski", „Wódz czerwonoskórych"

ŚWIT: „Szeik".

UCIECHA: „Dama z portretem".

WANDA: „Uśmiech i łzy Wiednia".

KINO DOMU ŻOŁNIERZA: „Płomienne serca".

Radio krakowskie

SOBOTA, 25 czerwca.

8 Muzyka lekka (płyta za płytą). 11.20 Utwory I. Albeniza z płyt. 14. Muzyka obiadowa (płyty do Katowic) 15.10 Lokalne wiad. gospod. 17. Pog. akt. 17.10 Koncert ork. dętej Poczt. Przysp. Wojsk. pod dyr. F. Nierychły. 17.50 Program. 17.55. Wiad. bież. 21. Chwilka społeczna w opr. red. W. Wasilewskiego. 21.05. Lokalne wiad. sportowe.

NIEDZIELA 26 czerwiec.

8.35 Pogadanka dla rolników: „Mleko i mleczne przetwory w odżywianiu człowieka" wygł. dr. Bolesław Skarżyński, as. U. J. 8.45 Muzyka ludowa — płyty. 11.45 Kultura i sztuka: Sprawy teatralne omówi Józef Wiśniowski. 20.00 Program. 20.05 Sławni pieśniarze — płyty. 20.35 Lokalne wiadomości sportowe.

Radio śląskie

SOBOTA 25 czerwca.

5.15 Aud. poranna z płyt. 8.20. Muzyka z płyt (z W-wy). 11.20 Utwory I. Albeniza z płyt. 13.50 Wiad. bieżące. 14. Muzyka obiadowa z płyt (z Krakowa). 15.10 Giełda zbożowa i towarowa w Katowicach. 17. Koncert życzeń. 17.50 Wiad. sport. 17.35 Program. 21. Pogadanka aktualna.

NIEDZIELA 26 czerwiec.

6.15 Audycja poranna — płyty. 8.35 Ogrodnik śląski: Róża — królowa kwiatów — pogadanka Władysława Włosika., 8.45 Poranne nastroje — płyty. 9.05 Co to jest poradnictwo zawodowe? — pog. 11.15 Transmisja fragmentu święta pułkowego Tarnowskiego Pułku Piechoty. 11.45 Co słychać na Śląsku — opowie red. Adam Mikulski. 20.00 Program. 20.05 Audycja regionalna w opracowaniu Stanisława Ligonia. 20.33 Wiadomości sporotwe.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY CESARSKI.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo - Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.